



## Najlepsze szkoły

VI Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kochanowskiego na miejscu 15. w Polsce i 8. na Mazowszu, a technikum w Zespole Szkół Elektronicznych z 38. miejscem w kraju i 5. w województwie – miesięcznik „Perspektywy” opublikował 22. ogólnopolski ranking najlepszych liceów i techników.

str. 3

## Kto płaci za schody?

Schody normalne czy ruchome powinien mieć zmodernizowany wiadukt w ul. Żeromskiego? PPL uważa, że skoro schody mają prowadzić m.in. na peron kolejowy Radom Wschód i służyć pasażerom lotniska, powinny być ruchome. I ma za nie zapłacić miasto. Miasto twierdzi, że skoro ruchomych schodów chce PPL, niech ich budowę sfinansuje.

str. 4

## Muzeum w ruchu

Ponad 200 wydarzeń – w tym 95 koncertów, 76 spotkań z pisarzami, wykładów i dyskusji, 48 spektakli i czytań aktorskich – zorganizowało w ciągu 10 lat działalności Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli. Jubileusz MWG świętować będzie w tym roku, a zaczyna koncertem „Tangowe zderzenie sił” już w najbliższą niedzielę, 19 stycznia.

str. 6



Fot. Piotr Nowakowski/BoobMedia

# Radom grał rekordowo

Ponad 450 tys. zł – najwięcej w dotychczasowej historii – zebrano w Radomiu podczas niedzielnego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. I nie jest to ostateczna kwota, bo trwają jeszcze licytacje. Były pokazy, projekcje filmów i koncerty, a orkiestrowe granie zakończyło Świąteczne do Nieba – tym razem upamiętniające prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza.

str. 7

REKLAMA





## Gdzie elektrośmieci?

Od 1 stycznia elektrośmieci możemy oddać tylko do PSZOK-u na Wincen-towie. Nie ma już sobotnich zbiórek w różnych punktach miasta.

Przez lata w każdą kolejną sobotę mie-siąca radomianie mogli oddać zepsuty czajnik elektryczny, ładowarkę do tele-fonu czy suszarkę do włosów w jednym z czterech (ostatnio trzech) punktów w różnych dzielnicach. Mobilne punkty zbierania elektrośmieci zorganizowano na parkingu przed magistratem, przed hipermarketem E.Leclerc i przy UTH na ul. Chrobrego. Można było wybrać najbliższy swojego miejsca zamieszkania.

„W związku z zakończeniem współpra-cy Gminy Miasta Radomia z firmą Elek-troEko Organizacją Odzysku Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego infor-mujemy, że od dnia 01.01.2020 r. nie będą realizowane sobotnie zbiórki zuży-tego sprzętu elektrycznego i elektronicz-nego w wyznaczonych miejscach” – czy-

tamy w komunikacie na stronie miasta.

Mieszkańcy Radomia, w ramach pono-szonej opłaty za gospodarowanie odpa-dami komunalnymi, elektroodpady po-chodzące z gospodarstw domowych mogą nadal bezpłatnie oddawać do Punktu Se-lektywnego Zbierania Odpadów Komu-nalnych przy ul. Witosa.

– Ogłosiliśmy nowy konkurs, ponieważ chcemy, by mieszkańcy w dalszym ciągu mieli możliwość pozbywania się tego sprzętu nieodpłatnie w pobliżu miejsca zamieszkania. Wpłynęła jedna oferta. W najbliższych dniach będziemy rozma-wiać o szczegółach współpracy – infor-muje Janusz Kalinowski z biura prasowe-go magistratu.

KS

## „Szóstka” objazdem

W związku z robotami wodociągowymi i zamknięciem odcinka ul. Młodzianowskiej od soboty, 18 stycznia do odwołania zostaną wprowadzone objazdy, także dla autobusów linii 6.

Zamknięty zostanie fragment ul. Młodzianowskiej w okolicach wiaduktu (od ul. Czarnej do Gazowej). Objazdy dla ruchu lokalnego będą możliwe oko-licznymi drogami (ul. Wiejską, Połu-dniową, Gajową i Czarną; ul. Wiejską, Południową, Jana Pawła II, Pallotyńską, Młodzianowską i 1905 Roku albo Wiejską, Południową, Jana Pawła II i al. Grzeczmarowskię). Przypominamy, że z łącznicy biegnącej od Czarnej do Pal-otyńskiej można skręcać w prawo, czy-li na wiadukt nad torami. Nie ma tam możliwości skrętu w lewo, w stronę ul. Jana Pawła II.

MZDiK apeluje do wszystkich uczest-ników ruchu o zachowywanie szczegól-nej ostrożności w rejonie prowadzonych prac oraz o stosowanie się do zmienio-nego oznakowania ulic albo do ewen-tualnych poleceń wydawanych przez wykonawcę.

Autobusy linii 6 będą do odwołania wycofane z odcinka trasy przebiegają-cego ul. PCK, Czarną i Młodzianowską. Objazd w obu kierunkach został wy-znaczony al. Grzeczmarowskię oraz ul. Jana Pawła II, Młodzianowską (przy kościele) i Wiejską. Na tej trasie będą dla linii 6 obowiązywać wszystkie stałe przystanki. Uruchomione zostaną po-nadto przystanki tymczasowe Wiejska/Młodzianowska 09 i 10 (przy hospicjum). Uwaga! Podczas obowiązywania objazdu przystanek Grzeczmarowskię/ Ślaska 02 (w stronę ronda Dmowskiego) będzie obowiązywał tylko dla kursów linii 6 wy-konywanych w kierunku Godowa, a nie w kierunku Milejowic jak dotychczas. Skorygowany będzie też rozkład linii 6.

Inwestorem robót w tej części Mło-dzianowa są Wodociągi Miejskie.

CT

REKLAMA

**K M**  
STOMATOLOGIA

-stomatologia zachowawcza  
-protetyka  
-usuwanie ósemek

 /KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2  
664 085 285  
kmstomatologia@gmail.com

**Sobota-Niedziela Zadzwoni**



# Najlepsze szkoły

VI Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kochanowskiego na miejscu 15. w Polsce i 8. na Mazowszu, a technikum w Zespole Szkół Elektronicznych z 38. miejscem w kraju i 5. w województwie – miesięcznik „Perspektywy” opublikował 22. ogólnopolski ranking najlepszych liceów i techników.



Fot. Szymon Wykoma

### ● KATARZYNA SKOWRON

W tegorocznym zestawieniu wzięto pod uwagę dane z 2085 liceów ogólnokształcących i 1728 techników. To te, które spełniły tzw. kryterium wejścia, czyli maturę w maju 2019 roku zdawało w nich minimum 12 maturzystów, a średnie wyniki ze, zdawanych obowiązkowo, języka polskiego i matematyki były nie niższe niż 0,75 średniej krajowej.

Głównym kryterium klasyfikującym są wyniki matur, zarówno z przedmiotów obowiązkowych (30 proc.), jak i dodat-kowych (45 proc.). W przypadku lice-ów punkty przyznawano też za sukcesy w olimpiadach (25 proc.), a technika oceniane są dodatkowo za wyniki egzami-nów zawodowych.

Tegorocznym liderem wśród liceów jest Uniwersyteckie Liceum Ogólno-

kształcące w Toruniu. Najlepsze technikum w Polsce to Technikum Mechatroniczne nr 1 w Zespole Szkół Licealnych i Technicznych nr 1 w Warszawie.

W przypadku szkół z Radomia i regionu najlepsze po raz kolejny okazało się VI LO im. Jana Kochanowskiego. Liceum uplasowało się na wy-sokim, 15. miejscu; to o jedną pozycję wyżej niż przed rokiem. Wśród liderów z dawnego woj. radomskiego znalazło się też – na 119. miejscu – Katolickie Liceum im. św. Filipa Neri. W porównaniu do ubiegłorocznego rankingu to znaczący wzrost – aż o 31 pozycji. Na Mazowszu jest 33. Z kolei IV LO im. Tytusa Chałubińskiego przypadła 197. pozycja. To spadek o osiem oczek w porównaniu z rokiem ubiegłym. Na Mazowszu „Cha-lubiński” zamyka pierwszą pięćdziesiątkę. Z 315. w roku ubiegłym aż na 408.

w tym spadło III LO im. płk. Dionizego Czachowskiego. Jeszcze gorzej powiodło się I LO im. Mikołaja Kopernika, które w ubiegłym roku „Perspektywy” sklasyfi-kowały na 318. miejscu, a w tym – na 530. 529 lokatę zajęło LO z Oddziałami Dwu-języcznymi im. Marii Montessori, w ubie-głym roku w ogóle nie brane pod uwagę.

Na liście 1000 najlepszych liceów w Polsce znalazły się jeszcze: liceum w Zespole Szkół Plastycznych im. Józefa Brandta (579. miejsce), II LO im. Marii Konopnickiej (727) i Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. (748).

Najlepsze licea w regionie to: LO im. M. Kopernika w Ilży, które znalazło się na 159. miejscu, LO im. ks. prof. dr hab. Włodzimierza Sedlaka w Sienniu (272), LO im. Jana Kochanowskiego w Zwoleniu (282), LO im. Marii Dąbrowskiej w Pionkach (476) i II LO w ZS nr 1 w Kozienicach (593).

Z kolei wśród najlepszych techników na 38. miejscu w Polsce jest to w Zespole Szkół Elektronicznych w Radomiu. To spadek o 16 pozycji w porównaniu z rokiem ubiegłym. W rankingu, na 111. miejscu, znalazło się też technikum w Ze-spole Szkół Technicznych im. Tadeusza Kościuszki. Zespół Szkół Ekonomicznych uplasował się na 190. pozycji.

Kolejne radomskie technika są znacze-nie w tyle. Następne jest na 342. miejscu; to Technikum Teb Edukacja. Na liście 1000 najlepszych techników w Polsce znalazły się jeszcze: Zespół Szkół Budowlanych (406) oraz Zespół Szkół Spo-żywczych i Hotelarskich (420).

Jeżeli chodzi o najlepsze technika w naszym regionie, są to: Technikum In-formatyczne ZS nr 1 im. Jana Pawła II w Przysusze (67. miejsce), I Technikum w CKZiU nr 1 im. M. Skłodowskiej-Curie w Pionkach (175. miejsce), Technikum im. ks. mjr. Stanisława Domańskiego w Sienniu (229. miejsce). Na liście znalazły się ponadto: Technikum w ZSR-T im. Bohaterów Walki z Faszyzmem w Zwoleniu (284) i technikum w ZS nr 1 im. Legionów Polskich w Kozienicach (294).

REKLAMA

# rekord

## JESTEŚMY NR 1!

DZIĘKUJEMY

RADOM, GRUPA WIEKOWA: 15-75 LAT (WSZYSCY SŁUCHAJĄCY), WSKAŹNIK: UDZIAŁ W CZASIE SŁUCHANIA, CAŁY TYDZIEŃ (PONIEDZIAŁEK – NIEDZIELA), OKRES: CZERWIEC – LISTOPAD 2019 R.  
RADIO TRACK – KANTAR POLSKA



# Kto płaci za schody?

Schody normalne czy ruchome powinien mieć zmodernizowany wiadukt w ul. Żeromskiego? PPL uważa, że skoro schody mają prowadzić m.in. na peron kolejowy Radom Wschód i służyć pasażerom lotniska, powinny być ruchome. I ma za nie zapłacić miasto. Miasto twierdzi, że skoro ruchomych schodów chce PPL, niech ich budowę sfinansuje.

## DARIUSZ OSIEJ

Nowy wiadukt łączący ul. Żeromskiego i Lubelską znajduje się w fazie projektów. Zajmuje się tym, na zlecenie miasta, Pracownia Projektowa „Mid” z Gdańska. Ma to kosztować ponad 650 tys. zł. Tuż obok wiaduktu, od strony ul. Szklanej – jak zapewnia PKP – powstanie m.in. peron kolejowy Radom-Wschód. Będzie dedykowany przede wszystkim powstającemu portowi lotniczemu na Sadkowie. Specjalne autobusy mają dowozić pasażerów radomskiego lotniska na peron i na lotnisko.

Według Przedsiębiorstwa Państwowego „Porty Lotnicze” nowy wiadukt lubelski, oprócz schodów i wind, powinien mieć także ruchome schody. I tu pojawił się problem pod tytułem: „kto ma za schody ruchome zapłacić”. Spór przeniósł się już na grunt polityczny.

– Na ostatnim Komitecie Sterującym z powodów osobistych nie było pana prezydenta Witkowskiego. Reprezentował go dyrektor biura i znowu się przez pół godziny spieraliśmy – mówił w „Porannej rozmowie Radia Rekord i TV Dami” Adam Bielan, europoseł PiS. – Planujemy inwestycję na Sadkowie, w tej chwili już za ok. 1 mld zł. Do tego prowadzonych jest szereg inwestycji towarzyszących: budowa drogi S7 i S12, kolejowej „ósemki”. I przez pół godziny rozmawiamy o schodach ruchomych. To jest rzecz kuriozalna, jak z nieładnych dowcipów o Radomiu.

Według Konrada Fryszta, posła Koalicji Obywatelskiej i byłego wiceprezydenta Radomia, miasto nie powinno ponosić kosztów budowy dodatkowej infrastruktury pasażerskiej. – Pytam się, dlaczego nagle odchodzi się od tych wspaniałych wizji, jeszcze sprzed kampanii wyborczej, mówiących, że przecież mamy bocznice kolejową, która wiedzie na lotnisko? Teraz mówi się, że jedyną opcją kolejowego skomunikowania naszego lotniska jest wiadukt na Lubelskiej. To jest przerzucanie kosztów na nasze miasto – uważa.

Europoseł Adam Bielan jest zdania, że nie ma po stronie miasta dobrej woli co do instalacji schodów ruchomych na nowym wiadukcie. – Mam nadzieję, że pan prezydent Radosław Witkowski zmobilizuje swoich urzędników. To jest sprawa do rozwiązania. Powtarzam, miasto dzięki inwestycji PKP PLK zaoszczędzi duże pieniądze na budowie wiaduktu – powiedział.

Innego zdania jest poseł Fryszak, który twardo obstaje przy opcji, że to PPL powinien sfinansować budowę schodów ruchomych. – My już na etapie koncepcji modernizacji wiaduktu zdecydowaliśmy, że wybudujemy tradycyjne schody i windy – zauważa. – Przypomnę wypowiedzi ówczesnego ministra, a obecnie posła Marka Suskiego, który mówił w kampanii wyborczej, że przecież jest PPL, który dołoży do niezbędnej infrastruktury, jeśli będzie brakować pieniędzy. Więc panie posle, panie eurodeputowany, panie preze-



nie Szpikowski, do dzieła! Dokładajcie! – apelował w „Punkcie widzenia” w TV Dami poseł Fryszak.

Nowy wiadukt ma mieć ok. 20 metrów szerokości, po dwa pasy ruchu w obu kierunkach oraz ciąg pieszo-

-rowerowy po obydwu stronach jezdni. Powstaną także schody dla pieszych i windy. Cały wiadukt ma mieć 150 metrów długości. Koncepcję przebudowy przygotowała Miejska Pracownia Urbanistyczna.

## Lodowisko już czynne

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji uruchomił sztuczne lodowisko przy ul. Narutowicza.

Wzorem lat poprzednich, czynne jest od godz. 9 do 21. Wejścia na taflę odbywają się w godz. 9-13 i 15-20. W tym roku radomianie mają do dyspozycji ponad 200 par łyżew, jak zapewnia MOSiR, o zróżnicowanej numeracji.

Bilet normalny za godzinę jazdy kosztuje 8 zł, a ulgowy – 6 zł. Wypożyczenie łyżew to koszt 6 zł. W przypadku biletu grupowego trzeba zapłacić 4 zł od osoby. Wypożyczenie łyżew dla osób korzystających z biletu grupowego to także 4 zł od osoby. Bilet rodzinny (od trzech do pięciu osób, w tym min. jedna osoba dorosła, max. dwie osoby dorosłe) kosztuje 16 zł za trzy osoby, a wejście każdej kolejnej osoby to koszt 4 zł. Dzieci do trzech lat – wstęp wolny.

Do karty abonamentowej – tak jak w poprzednich latach – można otrzymać dodatkowe bonusy. Na kartę za 50 zł otrzymamy 10 proc. gratis, czyli w sumie 55 zł do wykorzystania; za kartę 100 zł otrzymamy 15 proc. gratis, czyli w sumie 115 zł do wykorzystania, a za kartę 250 zł aż 20 proc. gratis, czyli w sumie 300 zł do wykorzystania.

Początkujący łyżwiarze mają możliwość skorzystania z pingwinków do nauki jazdy.

CT

## Wandale i przystanki

Aż 96 przypadków dewastacji przystanków i infrastruktury przystankowej odnotował w 2019 roku Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji. Wszystko na kwotę ponad 54,5 tys. zł.

Wandale najczęściej na cel biorą szyby i nie inaczej było w roku ubiegłym. Ale MZDiK odnotował także przypadki zniszczenia płyt poliwęglanowych znajdujących się na dachach. Wandale nie oszczędzali również słupków przystankowych, ławek i samego oświetlenia. Doszło też do przypadków całkowitego zniszczenia wiat przez kierujących pojazdami.

Są miejsca, które wandale sobie wręcz upodobili. Pracownicy MZDiK do naprawy przystanku Słowackiego/Idalińska wyjeżdżali cztery razy w ciągu roku, a przystanki w obu kierunkach Starokrakowska/Szydłowiecka naprawiano pięć razy.

Niestety, próby ustalenia sprawców tych dewastacji często kończą się niczym, gdyż nie każdy przystanek jest monitorowany. Aby ukarać sprawcę, należy złapać go na gorącym uczynku. Stąd prośba MZDiK – jeśli jesteś świadkiem takiego zdarzenia, od razu informuj straż miejską. Wszelkie przypadki rozbitych szyb lub zdewastowanych dachów należy natomiast zgłaszać do działu przewozów pasażerskich MZDiK.

CT

## Czekają na decyzję radnych

Uchwalenie budżetu jest niezbędne do popisanie umów – taką informację otrzymali przedstawiciele radomskich organizacji pozarządowych i klubów sportowych podczas spotkania w magistracie.

Dyrektor Kancelarii Prezydenta Mateusz Tyczyński przypomniał, że jeśli do 31 stycznia rada miejska nie uchwali budżetu, plan wydatków ustali Regionalna Izba Obrachunkowa. Co ważne, taki plan finansowy obejmuje wyłącznie wydatki obligatoryjne. – Podstawą prawną do zawierania umów z organizacjami pozarządowymi jest natomiast przyjęty przez radę miejską plan wydatków na dotacje, który jest częścią uchwały budżetowej – wyjaśnił dyrektor Wydziału Budżetu Urzędu Miejskiego Tadeusz Murawski.

Dyrektor Tyczyński wyraził nadzieję, że rada miejska uchwali budżet i nie dojdzie do konieczności ustalenia go przez

RIO. – Trwają rozmowy i co do zasady, że budżet należy przyjąć, jest duże zrozumienie po stronie przedstawicieli większości w radzie. Mam nadzieję, że w najbliższych dniach otrzymamy albo zaproszenie na kolejne rozmowy, albo sygnał, że radni są gotowi przyjąć uchwałę budżetową – podkreślił Tyczyński.

Projekt tegorocznego budżetu zakłada przeznaczenie dla organizacji pozarządowych 12,7 mln zł, czyli 2,2 mln więcej niż w zeszłym roku. Z kolei na stypendia sportowe miałyby zostać zarezerwowana kwota 6 mln zł.

CT

## Chodnik szpeci

Mieszkańcy osiedla XV-lecia proszą o remont chodnika. – To jest możliwe w ramach tzw. czynówek – odpowiada MZDiK.

Mieszkańcy jednego z bloków na osiedlu XV-lecia zwracają uwagę na fatalny stan 100-metrowego chodnika w kierunku ul. Warszawskiej, który zaczyna się między blokami, a prowadzi do niego coś w rodzaju drogi dojazdowej wykonanej z trylinki. Korzystają z niego często osoby starsze. Mieszkańcy osiedla są rozgoryczeni, bo nie mogą zrozumieć, dlaczego stary chodnik kończy się... kilkumetrową częścią ułożoną z nowych kostek. Pytają, dlaczego nie można było ułożyć kostki na całej długości.

– W miejscu, w którym kiedyś leżały stare płyty, został odrestaurowany zieleniec. Natomiast jeśli chodzi o tę drogę z trylinki, pracownicy MZDiK uznali, że nie jest aż w tak fatalnym stanie, jak mogłoby się wydawać – twierdzi Dawid Puton, rzecznik MZDiK. – Owszem, gdzieś tam wymagała poprawki, więc w dwóch miejscach pojawiły się wypel-

nienia betonem asfaltowym. Natomiast pozostała część została w takiej, a nie w innej formie, chociażby z uwagi na to, że przez ten fragment musi wjechać śmieciarka.

Kompleksowy remont chodnika mógłby się odbyć – jak informuje MZDiK – w ramach tzw. czynówek. Mieszkańcy okolicznych bloków musieliby założyć komitet, który pokryłby część kosztów remontu chodnika. – Dalsza część tego chodnika, po pierwsze, nie jest w stanie fatalnym, po drugie, nie jest wyłącznie terenem, który należy do Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji. Jest możliwa oczywiście wymiana całości. Natomiast tutaj trzeba byłoby się zastanowić nad przeprowadzeniem tej inwestycji w ramach czynówek – uważa Dawid Puton.

DO

REKLAMA

**CzarnoBiałe**  
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

**KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE**

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520



Prof. James D. Reynolds  
z Uniwersytetu w Chicago

Już 267 tys. osób odbudowało swoje stawy i pozbyło się bólu zaledwie w 36 dni

# Odkryto bezoperacyjny sposób na odbudowę zniszczonych stawów!

Przełomowe odkrycie naukowców z Chicago College of Rheumatology: osoby cierpiące na zwyrodnienia stawów oraz uciążliwy, rwący ból mogą wreszcie powrócić do normalnego życia.

**D**zięki nowo odkrytej metodzie każdy ma szansę pokonać dokuczliwe bóle stawów i odzyskać dawną sprawność fizyczną. „Koniec z ciągłym bólem i niemożnością poruszania się” - mówi prof. James D. Reynolds z Uniwersytetu w Chicago. „Nieważne, czy bolą kolana, biodra, nadgarstki czy kręgosłup. Nieważne, czy schorzenie ma podłoże genetyczne, jest wynikiem przeciążenia stawów i otyłości.

Ból i zwyrodnienie można zwalczyć! Dlatego zawsze byłem przeciwny przepisywaniu pacjentom aż tylu środków przeciwbólowych, bo każdą dolegliwość można zniszczyć u źródła” - dodaje profesor entuzjastycznie.

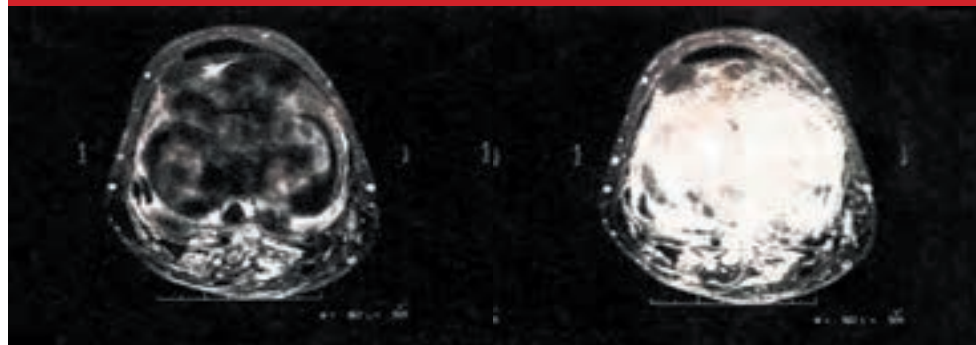
„Znaleźliśmy sposób, który usuwa stany zapalne, odżywiając jednocześnie komórki chrzęstne i regenerując maź stawową. Wystarczy spojrzeć na zdjęcia tomograficzne stawu wykonane przed kuracją i po niej” [patrz fotografia wyżej]

## Ortopedzi byli w szoku

”Gdy pokazaliśmy reumatologom i ortopedom zdjęcia z efektami kuracji, byli w szoku. Nie mogli uwierzyć, że zmiany zwyrodnieniowe w obrębie stawów mogą się ot tak po prostu cofnąć. Starta tkanka chrzęstna się odbudowała, a płyn maziowy odzyskał swoją dawną poślizgowość. U wszystkich osób, które brały udział w testach, bóle stawów minęły, a stan zapalny ustąpił. Natura chce, żeby Twoje ciało funkcjonowało perfekcyjnie, a organizm dążył do samonaprawy. Wystarczy, że podamy mu substancję o odpowiednich właściwościach bioinformacyjnych, a wszystko zacznie wracać do normy. To nie żadna magia - to czysta biologia. Doskonałym przykładem tego jest penicylina powstała ze zwykłego grzyba (znanej wszystkim pleśni), która zmniejszyła umieralność z powodu zakażeń bakteryjnych o przeszło 90%! Podobnie jest ze

PRZED kuracją:

PO kuracji:



Na zdjęciu po lewej widać puste przestrzenie w obrębie torebki stawowej powstałe na skutek zbytniego uwodnienia tkanki. Po kuracji struktura mazi stawowej się odbudowała (zdjęcie po prawej), odzyskała lepko-sprężystą konsystencję i właściwości poślizgowe. Kości są odpowiednio „naoliwione”, dzięki czemu nie trą o siebie, ponieważ funkcje amortyzujące stawu zostały przywrócone.

zwyrodnieniem stawów: człowiek nie wymyśli sposobu na artrozę, ale może go poszukać w naturze. I tym tropem poszedł mój zespół. Po miesiącach testów odkryliśmy formułę, która przestawia organizm w tryb walki ze zwyrodnieniem stawów. Nie tylko usuwa przyczyny stanu zapalnego, lecz także odżywia chondrocyty i inicjuje proces samoregeneracji chrząstki stawowej. Dzięki temu niszczy artrozę tak samo skutecznie, jak penicylina bakterie! Teraz wiem, że to najpotężniejsza broń przeciw bólom stawów, jaką wymyśliła matka natura.

**Ból mija bezpowrotnie**  
Aby zlikwidować ból, wystarczy przyjmować 2 kapsułki dziennie. Już na drugi dzień kuracji

można oczekiwać, że ból znacznie słabnąc. Po kilku dniach zniknie bolesność, obrzęk i drętwienie, które nie daje w nocy spać. Ale to nie koniec! Po skończonej kuracji Twoje życie będzie wyglądało dokładnie tak, jak przed pierwszym atakiem artrozy. Uwolnisz się od bólu i odzyskasz pełną sprawność ruchową.”

Preparat prof. Reinoldsa regenerujący stawy jest popularny nie tylko w USA. Stosują go także osoby walczące z bólem stawów w Europie. W tym roku udało się wprowadzić produkt również do Polski. Choć technologia produkcji preparatu nie jest tania, to dzięki specjalnej niższej ograniczonej liczbie osób może skorzystać z niego aż o 73% taniej.



„Wstąpiło we mnie nowe życie!”

„Ciężko żyć z tym bólem. Ktokolwiek ma artretyzm, wie, co to za męka. Nie można rano wstać, chodzić, każdy ruch sprawia ból. Żeby w ogóle jakoś funkcjonować, brałam końskie dawki kortyzonu. Ale puchłam po tych lekach okropnie, dodatkowo lekarz mówił, że one uzależniają. Jak brałam mniej, ból był nie do zniesienia, i tak w kółko. Ale moja siostrzenica, która mieszka w Stanach, przysłała mi ten preparat. Już po tygodniu obrzęk mi zszedł, bóle minęły. Mogę znów chodzić, ruszać się. Wstąpiło we mnie nowe życie!”

Bożena (lat 65) z Tarnowa

## ZNIŻKA DLA PIERWSZYCH 120 OSÓB!

Pierwszym 120 osobom, które zadzwonią do 24 stycznia 2020 r., otrzyma **73% zniżki!** Dostaniesz wówczas preparat prof. Reinoldsa w niespotykanej atrakcyjnej cenie (przesyłka GRATIS!)

**Zadzwoń: 81 300 33 95**

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

# Muzeum w ruchu

Ponad 200 wydarzeń – w tym 95 koncertów, 76 spotkań z pisarzami, wykładów i dyskusji, 48 spektakli i czytań aktorskich – zorganizowało w ciągu 10 lat działalności Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli. Jubileusz MWG świętować będzie w tym roku, a zaczyna koncertem „Tangowe zderzenie sił” już w najbliższą niedzielę, 19 stycznia.



## ● IWONA KACZMARSKA

– Dziesięciolecie, czyli taka okrągła rocznica, którą się świętuje, wypadło w 2019. Ale ubiegły rok był u nas tak intensywny, że obchodów jubileuszu już byśmy nie zmieścili – twierdzi Tomasz Tyczyński, kurator Muzeum Witolda Gombrowicza. – Zdecydowaliśmy, że świętować będziemy w tym roku. Dlaczego? Otóż nasz patron wielką wagę przywiązywał do numerologii, do liczb. Ważną liczbą było dla niego 22. Uznaliśmy, że na rok jubileuszowy idealna jest połowa tej wartości, czyli 11.

### INAUGURACJA W RYTMIE TANGA

W okrągłym więc, 11. roku działalności muzeum proponuje swoistą artystyczno-literacką podróż w czasie, przypominając i ponownie zapraszając artystów, którzy gościli w początkach funkcjonowania placówki. A podczas jednego z pierwszych koncertów w nowo powstałym muzeum wystąpił Klaudiusz Baran – niekwestionowany mistrz akordeonu, wszechstronny artysta, obdarzony wyjątkową wrażliwością muzyczną. Ponownie pojawi się we Wsoli

w niedzielę, 19 stycznia; wraz z żeńskim kwartetem smyczkowym Con Affetto. W programie koncertu znajdują się najpiękniejsze tanga Astora Piazzolli – kompozytora, który określany jest mianem króla tanga. Początek koncertu o godz. 17.

– To propozycja nie tylko dla miłośników tanga, ale dla wszystkich, którzy cenią dobrą muzykę i niekonwencjonalne pomysły formalne – zachęca Ewa Witkowska, zastępca kuratora MWG.

Po koncercie otwarta zostanie wystawa 22x11, przygotowana w związku z 11-leciem działalności muzeum. Będzie można zobaczyć 22 zdjęcia obrazujące działalność MWG na przestrzeni tych lat – goszczących we Wsoli pisarzy, poetów, aktorów i muzyków. Będzie to siłą rzeczy bardzo wybiórcza prezentacja.

Wstęp wolny, liczba miejsc ograniczona. Bezpłatny dojazd z Radomia do Wsoli: zbiórka o godz. 16.15 na przystanku Chrobrego/ Czysa (kier. Michałów). Powrót po wydarzeniu, ok. godz. 19.

### WYMYŚLIĆ MUZEUM

MWG wystartowało – po prawie czteroletnim remoncie pałacyku Jerze-

go Gombrowicza, brata Witolda – 10 października 2009 roku. W oficjalnym otwarciu wzięła udział wdowa po pisarzu, Rita Gombrowicz.

– W sytuacji, w której nie dysponujemy zbyt wieloma eksponatami, musieliśmy to muzeum wymyślić na nowo. Na dodatek znajdujemy się w dość trudnym miejscu – z dala od ośrodków akademickich, tych humanistycznych – zauważa Tomasz Tyczyński. – A musieliśmy stworzyć miejsce, do którego ludzie będą chcieli przyjeżdżać wielokrotnie. Stąd pomysł, by zapraszać pisarzy i rozmawiać o literaturze, by organizować koncerty z ważnym tekstem czy małe, okołogombrowiczowskie formy teatralne.

Prof. Jerzy Jarzębski na określenie działalności MWG użył określenia „muzeum w ruchu” i – zdaniem pracowników placówki – jest to trafny termin.

Wsola szybko stała się miejscem, w którym warto być. Początkowo muzeum odwiedzało rocznie 4 tys. osób, teraz to ponad 13 tys.

### TOKARCZUK, LEOCIĄK, SEWERYN

W ciągu 11 lat działalności muzeum zorganizowało 154 imprezy. Niektóre z nich były dwudniowe, kilka – jak festiwal Opętani Literaturą – wielodniowe. Łącznie w muzeum i z inicjatywy muzeum odbyło się 225 wydarzeń, w tym: 48 spektakli i czytań aktorskich, 95 koncertów, 76 spotkań z pisarkami i pisarzami, artystami, wykładów i dyskusji literackich, sześć wystaw i prezentacji, np. przedmiotów Witolda Gombrowicza przekazanych przez Ritę Gombrowicz, listów Gombrowicza do Juana Carlosa Gomeza, rękopisu „Kronosa”, obrazów Kazimierza Głaza. We Wsoli gościli m.in. dwukrotnie Olga Tokarczuk, Andrzej Stasiuk, Stefan Chwin, Marian Pilot, Łukasz Orbitowski, Dorota Małowska, Weronika Murek, Marcin Wicha,

Anna Cieplak, Maciej Hen, Jerzy Sosnowski, Michał Rusinek, prof. Roman Loth, Miguel Grinberg, Aleksander Fiut, Jacek Leociak, Andrzej Seweryn, Daniel Olbrychski, Joanna Trzepiecińska, Krzysztof Globisz, Teresa Lipowska, Adam Ferency, Jan Nowicki, Mariusz Bonaszewski, Piotr Machalica, Anna Seniuk, Maja Komorowska, Danuta Stenka, Wiktor Zborowski, Dorota Segda.

W muzeum i w parku zagrali i zaśpiewali m.in. Martyna Jakubowicz, Stanisław Soyka, Mirosław Czyżykiewicz, Magda Umer, Andrzej Poniedziałki, Gaba Kulka, Grażyna Auguścik, Jacek Kleiff, Machina El Tango, Grażyna Łobaszewska, Royal String Quartet, Grzegorz Turnau, Grażyna Auguścik, Pablopavo i Ludziki, Hanna Banaszak, Lech Janerka, Gerard Edery, Elżbieta Adamiak, Muniak i przyjaciele, Lao Che, Katarzyna Groniec, Renata Przemyski, Dorota Miśkiewicz i Marek Napiórkowski, Nahorny Trio.

### MARKA NAGRODY GOMBROWICZA

– Od początku działalności staraliśmy się pozyskiwać nowe artefakty związane z Witoldem Gombrowiczem. To głównie rzeczy osobiste – mówi kurator MWG. – Bardzo nas cieszy, że udało się kupić korespondencję Gombrowicza, że mamy wannę z mieszkania Rity i Witolda Gombrowiczów z Vence, a także nocnik, który Gombrowicz podarował swojemu argentyńskiemu chrześniakowi Adrianowi Russovichowi.

Jednym z najnowszych, bardzo dla muzeum cennych, nabytków jest pierwsze argentyńskie wydanie „Ferdynand” z 1947 roku.

Muzeum organizowało także przeglądy adaptacji literatury i kongres tłumaczy Gombrowicza, wydało dwie książki. W kwietniu 2015 roku Wsolę odwiedził z rodziną Renaud Gombrowicz, wnuk Janusza Gombrowicza, brata Witolda.

– Bardzo ważnym dla nas wydarzeniem jest, ustanowiona w 2015 roku, Nagroda Literacka im. Witolda Gombrowicza za debiut prozatorski, – mówi Ewa Witkowska. – Pierwsza edycja rozstrzygnięta została w 2016 roku. W tym roku przygotowujemy jubileuszową, piątą. I możemy powiedzieć, że nagroda już zbudowała markę; jesteśmy wśród

pięciu – siedmiu najważniejszych nagród literackich w Polsce.

### GOMBROWICZ W BUW-IE

We wrześniu 2017 roku w Vence, gdzie Witold Gombrowicz spędził ostatnie lata życia, otwarta została Espace Museal Gombrowicz (Przestrzeń Muzealna Gombrowicza). Natomiast 15 maja ubiegłego roku porozumienie o współpracy między MWG a Vence podpisali wicemercer Vence Evelyne Temmam i kurator Tomasz Tyczyński. – To bardzo znaczące dla nas wydarzenie – twierdzi Ewa Witkowska.

W ubiegłym roku przypadła 50. rocznica śmierci autora „Ferdynand” i z tej okazji sejmik ustanowił 2019 Rokiem Gombrowicza na Mazowszu. W związku z tym MWG przygotowało i przeprowadziło we Wsoli, Radomiu, Warszawie, Vence i Paryżu 13 wydarzeń, w tym 14 koncertów, sześć spektakli i aktorskich czytań, cztery wystawy, 10 wykładów i spotkań poświęconych literaturze i sztuce.

– A 23 stycznia w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego otwarta zostanie duża wystawa „Gombrowicz” – zdradza wicekurator MWG. – To wystawa planszowa, na którą składają się interesujące zaaranżowane cytaty z dzieł Gombrowicza oraz fotografie przedstawiające pisarza.

Wystawa w BUW-ie prezentowana będzie do końca marca. Potem pojawi się w Radomiu i innych miastach.

### MUZEUM SIĘ ROZBUDUJE

O tym, że pałacyk Gombrowiczów na działalność muzeum bywa zbyt mały i placówce potrzebne jest miejsce, w którym wygodnie obradowałyby się kilkudziesięciu osobom zaproszonym na konferencję naukową, i takie, gdzie bez problemu można byłoby zaaranżować wystawę czasową, kierownictwo MWG mówiło praktycznie od początku. I wreszcie w tym roku plany te uda się urzeczywistnić. Sejmik Mazowsza zdecydował bowiem, że w tegorocznym budżecie przeznaczony 3,1 mln zł na budowę dwóch budynków administracyjno-muzealnych na terenie wsolskiej placówki.

– Dzięki tym pieniądзом zyskamy salę konferencyjną na ponad sto miejsc i przyzwoitą przestrzeń wystawienniczą, której tak nam brakuje – mówi Tomasz Tyczyński. – Powstaną też pokoje do pracy, archiwum i zaplecze warsztatowe. Chcemy również, by w nowym budynku znalazło się kilka pokoi hotelowych. Nam ta przestrzeń – park, staw, stylowy pałacyk – może się wydawać zwyczajną, ale tak jej nie postrzegają niektórzy z naszych gości. Uważają, że to idealne miejsce do pracy, np. do napisania książki. Chcielibyśmy im to umożliwić.

Jeden z obiektów powstanie w miejscu, gdzie jeszcze 10 lat temu stała, należąca do majątku Gombrowiczów, stara stajnia. Budynek się walił, a że nie miał wartości historycznej, zdecydowano o jego wyburzeniu. Nowy ma być nowoczesny w formie, ale nawiązujący do pierwowzoru.

Na razie jednak trzeba zaktualizować przygotowaną kilka lat temu dokumentację budynków, co zostanie zrobione do końca marca. Wtedy muzeum będzie mogło poszukać w przetargu wykonawcy inwestycji. Budowa rozpocznie się w tym roku, zakończy w przyszłym. Potrzebne będą jeszcze fundusze na wyposażenie obiektów.



Zdjęcia: materiały Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli, Symon Wyłyna

# Radom grał rekordowo

Ponad 450 tys. zł – najwięcej w dotychczasowej historii – zebrano w Radomiu podczas niedzielnego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. I nie jest to ostateczna kwota, bo trwają jeszcze licytacje. Były pokazy, projekcje filmów i koncerty, a orkiestrowe granie zakończyło Świąteczko do Nieba – tym razem upamiętniające prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza.



## ROKSANA CHALABRY

– Już po godz. 23 w niedzielę było wiadomo, że niewiele brakuje do kwoty zebranej w ubiegłym roku, czyli do 410 tys. zł; mieliśmy ok. 403 tys. zł. Niedługo potem okazało się, że pobiliśmy ubiegłoroczny rekord, że jest ponad 410 tys. zł, ale czekaliśmy na potwierdzenie z banku. Mamy 451 tys. zł – powiedział nam Bartosz Bednarczyk, szef radomskiego sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Podczas niedzielnego, 28. już finału WOŚP na ulicach Radomia kwestowało ok. 340 wolontariuszy. Radomianie chętnie wrzucali pieniądze do puszek i brali udział w licytacjach.

Główne wydarzenia finału rozgrywały się na pl. Jagiellońskim. W koncercie głównym zagrali: Mary Gale, Second Life Band, Art Blues Band, a także zespół Wanda i Banda. Gwiazdą wieczoru był Sidney Polak.

Tradycyjnie w przerwie koncertu odbyły się licytacje. Tenisowy pojedynek z prezydentem Radosławem Witkowskim został sprzedany za 2 tys. 100 zł, a kolaż zdjęć lidera zespołu Republika – Grzegorza Ciechowskiego wylicytowano za 1500 zł. Za zwiedzanie Sejmu RP i obiad z posłem Konradem Frysztakiem zapłacono zaś 700 zł. W programie finału znalazło się też wiele innych wydarzeń. Na pl. Jagiellońskim zaprezentowały się m.in. Radomskie Klasyki.

– Radomianie już nie raz pokazali, że są ofiarni i potrafią otwierać swoje serca i portfele. Od 2002 roku w Radomiu udało się zebrać 3,5 mln zł. Znacznie większa kwota wróciła w postaci sprzętu dla radomskich szpitali. Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy wspierają Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy – mówił podczas finału prezydent Witkowski.

Orkiestrowe granie zakończyło tradycyjne Świąteczko do Nieba, podczas

którego przy dźwiękach utworu „Sound of Silence” radomianie oddali hołd prezydentowi Gdańska Pawłowi Adamowiczowi, który zmarł po tym, jak został ugodzony nożem na scenie podczas ubiegłorocznego finału WOŚP.

Hasło tegorocznej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to „Wiatr w żagle”, a pieniądze zbierane były przede wszystkim na zakup nowoczesnego sprzętu i dla dziecięcej medycyny zabiegowej.



# Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Henryka

## Mierzejewskiego

Osiedle Akademickie

Równoległa do ul. Marcellego Karczemnego, prostopadła do ul. Bolesława Chrobrego



Fot. sympojbiwopl

Mechanik, twórca metrologii technicznej w Polsce, autor pierwszej polskiej monografii poświęconej obróbce skrawaniem, konstruktor obrabiarek i organizator polskiego przemysłu obrabiarkowego, założyciel Stowarzyszenia Mechaników Polskich i jego pierwszy prezes.

Syn Czesława Mierzejewskiego i Ireny z Krzywoszewskich urodził się 6 listopada 1881 roku w Warszawie, w rodzinie z tradycjami technicznymi. Kiedy Henryk był małym dzieckiem, cała rodzina przeniosła się do Radomia. W wieku 12 lat miał poważny wypadek, po którym w nodze wywiązała się gruźlica kości. W ciągu następnych siedmiu lat przeszedł cztery skomplikowane operacje, ale prawa noga pozostała krótsza.

Choroba spowodowała, że wykształcenie Henryk Mierzejewski zdobywał jako ekstern. Do eksternistycznej matury w Szkole Handlowej Franciszka Laskusa w Warszawie, którą zaliczano do lepszych zakładów naukowych, dających gruntowne przygotowanie do pracy zawodowej, przystąpił w 1901 roku. Po maturze zdecydował się na studia na Wydziale Mechanicznym Warszawskiego Instytutu Politechnicznego (obecnie Politechnika Warszawska). Bardzo szybko zaangażował się w działalność rewolucyjno-niepodległościową. W Radomiu włączył się w organizację strajków szkolnych; pracował też w konspi-

racyjnej drukarni PPS i współredagował jej tajne pismo „Wici”. W 1906 roku władze carskie wpadły na trop jego działalności. Został aresztowany. Na proces czekał w więzieniu prawie rok. Sąd skazał go na trzyletnią zsyłkę na Syberię. Wyrok – po interwencji wuja Henryka, popularnego pisarza Stefana Krzywoszewskiego – zamieniono na przymusowy wyjazd za granicę.

Mierzejewski zdecydował się na wyjazd do Belgii, do Liege. Tam rozpoczął studia na wydziale technicznym uniwersytetu. W 1909 roku ukończył uczelnię z wyróżnieniem, uzyskując tytuł inżyniera mechanika. 20 sierpnia tego samego roku ożenił się z artystką malarką Barbarą Hemplówną. Miał z nią dwóch synów: Czesława i Jerzego.

Mierzejewski wrócił z Belgii do Radomia, by po roku przenieść się do Warsza-



Fot. Syman Wymana

wy. Tam rozpoczął pracę w Towarzystwie Akcyjnym „Fabryka Maszyn M. Gerlach i E. Pulst”. Był Mierzejewski wiodącym konstruktorem, który przyczynił się znacząco do zbudowania w rekordowym czasie 10 miesięcy wielkiej heblarko-strugarki podłużnej o masie ponad 122 ton. W 1915 został wykładowcą na reaktywowanej Politechnice Warszawskiej. Cztery

lata później mianowano go profesorem zwyczajnym i powołano na kierownika katedry konstrukcji i technologii obrabiarek PW. W latach 1923-1924 był dziekanem Wydziału Mechanicznego PW. Swoje honoraria przeznaczal na organizację Laboratorium Obróbki Metali i Pomiarów Warsztatowych.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości rozpoczęły się prace nad utworzeniem samodzielnego stowarzyszenia mechaników. 28 czerwca 1926 grupa założycielska Polskiego Komitetu Normalizacyjnego pod przewodnictwem prof. Mierzejewskiego doprowadziła do zebrania konstytucyjnego Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich. Na pierwszego prezesa wybrano Mierzejewskiego. Jeden z pierwszych oddziałów SIMP prezes utworzył w Radomiu.

W 1925 roku jako pierwszy zastosował metodę mikrofilmowania w badaniach mechanizmu tworzenia się wióra, co z uznaniem przyjęli delegaci na Międzynarodowy Zjazd Mechaniki Stosowanej w Hadze trzy lata później. Swoje dokonania przedstawił w książce „Podstawy mechaniki ciał plastycznych”. Jest także autorem kilkudziesięciu artykułów dotyczących teorii skrawania, konstrukcji obrabiarek, metrologii technicznej, teorii plastyczności oraz organizacji przemysłu i badań naukowych.

Prof. Mierzejewski zmarł nagle 28 czerwca 1929 roku w Warszawie. Pochowany został na Cmentarzu Powązkowskim.

Miejska Rada Narodowa nadała ulicy na osiedlu Akademickim imię Henryka Mierzejewskiego 29 czerwca 1982 roku.

NIKA

## Spacerkiem po mieście

### Hotel Rzymski



Jeden z najstarszych i najwytworniejszych hoteli w Radomiu został otwarty przy ul. Lubelskiej 15 (obecnie ul. Żeromskiego 15) w budynku wzniesionym w pierwszej połowie XIX wieku. Miał pierwszą kategorię (rząd).

Początkowo był to zajazd, prowadzony przez Jana Wróblewskiego. W 1875 roku obiekt przejął, wyremontował i przebudował zięć właściciela – A. Obrębski. Po modernizacji hotel miał 35 pokoi dla gości i dwa apartamenty. Urządzono w nim także ekskluzywną restaurację – Rzymską. W 1923 roku jadł tu obiad prezydent RP Stanisław Wojciechowski, odwiedzał ją również z upodobaniem gen. Bolesław Wieniawa-Długoszowski. W latach 1881-1896 właściciele część powierzchni hotelu użyczyli Józefowi Grodzickiemu na jego zakład fotograficzny.

W 1894 roku nieruchomości stała się własnością dzieci Jana Wróblewskiego – Juliana i Aurelii Obrębskiej. W 1906 roku przy ul. Lubelskiej 15 nieznany z imienia i nazwiska przedsiębiorca otworzył kino Odeon.

Nowi właściciele w 1913 roku postanowili rozszerzyć działalność; kupili sąsiedni budynek, w którym znalazła się część hotelowa i recepcyjna. W należącym do hotelu ogrodzie latem wystawiano sztuki teatralne. W 1921 roku, by goście mogli się swobodnie poruszać po obiekcie, zrobiono przejście między hotelem, salą kinową i restauracją.

W czasie okupacji Niemcy przekształcili obiekt w Soldateheim – Dom Żołnierza. Tuż po zakończeniu wojny stał się, na krótko, „przedsiębiorstwem restauracyjno-handlowym”. Hotel i restauracja zostały zlikwidowane w 1946 roku, a budynki przekazano Instytutowi Naukowo-Społecznemu. Później korzystało z nich Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, a do 1956 roku – Państwowe Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli. Ostatecznie w dawnym budynku hotelowym urządzono mieszkania. W budynku restauracji natomiast był m.in. bar mleczny i siedziba radomskiego oddziału „Gazety Wyborczej”. W tej chwili jest tu piwiarnia.

NIKA

Korzystałam z „Encyklopedii Radomia” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012

REKLAMA

**MIRAT**  
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA  
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

TEL. (48) 363 65 40 [mirat.com.pl](http://mirat.com.pl)



## SMACZNEGO



## SZASZŁYKI Z ANANASEM W MIODOWEJ MARYNACIE

## SKŁADNIKI

- 400 g filetu z kurczaka
- 2 łyżeczki miodu
- 2 łyżeczki musztardy francuskiej
- 3 łyżki oleju
- 1 puszka ananasów
- sól, pieprz

## PRZYGOTOWANIE

Miód połącz z musztardą i olejem. Dopraw solą i pieprzem. Filety pokrój w kostkę i zalej marynatą miodową. Wstaw do lodówki na ok. 3 godziny. Nadziewaj na patyki na przemian z kawałkami ananasa. Następnie piecz na rozgrzanym ruszcie lub na patelni ok. 20 min. Możesz podawać z ugotowanym ryżem.



## FRITTATA Z WARZYWAMI I JOGURTEM GRECKIM

## SKŁADNIKI

- 3 łyżki jogurtu typu greckiego naturalnego 0%
- 1 średnia cebula
- 1 średnia papryka czerwona
- garść groszku zielonego
- 1 pomidor
- 2 łyżki oleju rzepakowego
- 2 gałązki bazylii
- 4 jajka
- 100 g startego żółtego sera
- sól, pieprz do smaku

## PRZYGOTOWANIE

Cebulę pokroić w drobną kostkę i zeszklić na rozgrzanej patelni z olejem. Dodać pokrojone w kostkę pomidory, paprykę i garść groszku. Całość poddusić przez kilka minut na patelni. W misce jajka roztrzepać razem z jogurtem i dodać do nich posiekaną bazylię. Doprawić solą, pieprzem i wszystko razem wymieszać. Powstałą masę przelać na patelnię, tak by przykryć warzywa. Smażyć na wolnym ogniu, nie mieszając przez ok. 3 minuty. Gdy masa jajeczna zacznie się ścinać po brzegach, należy posypać wierzch frittaty startym serem. Zapiekać górną część w piekarniku do momentu, aż ser się rozpuści i zarumieni. Gotową frittata podawać ze świeżym pieczywem lub lekką sałatką.

# Sposób na kurczaka

Mięso z kurczaka jest bardzo cenione przez kulturystów. Ci, którzy szczególnie dbają o to, by ich posiłki były chude i bogate w białko, jadają je nawet codziennie. Taka dieta może jednak stać się nudna, zwłaszcza, gdy ciągle przyrządzamy mięso w ten sam sposób.

Brakuje ci pomysłu, jak przyrządzić filety z kurczaka, by były zawsze oryginalne i smaczne? Oto kilka pomysłów, które rozbudzą twoją wyobraźnię kulinarną.

## GOTUJ Z WARZYWAMI

Najprostszym sposobem na przyrządzenie kurczaka jest wrzucenie go do wrzącej wody i ugotowanie. Tak też można, tylko że kurczak z wody to raczej nie najsmaczniejszy pomysł na obiad. Najważniejsze są warzywa i przyprawy. Oprócz wody i kawałków piersi z kurczaka wrzuc do garnka pokrojone warzywa. Kompozycja zależy od tego, co lubisz i na co masz ochotę. Może to być zwykła starta włoszczyzna (marchew, pietruszka, por, seler), mogą to być różnokolorowe kawałki papryki, cząstki pomidora, brokułów, pokrojona w kostkę cukinia lub kabałek, poszatkowana kapusta pekińska czy pieczarki. Mięso z warzywami gotujesz ok. 15 minut, pod koniec dodajesz szczyptę soli, trochę natki pietruszki oraz inne przyprawy. Jeśli chcesz, aby potrawa zachowała jak najwięcej cennych składników odżywczych, gotuj w niewielkiej ilości wody tak, aby pod koniec gotowania prawie całkowicie odparowała.

## UŻYWAJ PRZYPAW

Pieczenie to jedna z najzdrowszych metod przyrządzania mięsa. Nie wymaga dodawania tłuszczu, ewentualnie wystarczy niewielki jego dodatek. Najpopularniejsze jest pieczenie w folii aluminiowej, ale zamiast niej można również użyć specjalnych rękawów foliowych do pieczenia, papieru pergaminowego lub żaroodpornego naczynia. Aby nadać pieczonemu filetom z kurczaka ciekawego smaku, przed pieczeniem natrzyj je przyprawami. Drób świetnie komponuje się z rozmarynem, tymiankiem, cząbrem, estragonem, majeran-



Fot. P. Pił

kiem, kminkiem, papryką, pieprzem czarnym i cebulą. W przypadku mięsa pieczonego na ruszcie można użyć nieco ostrzejszych przypraw, takich jak czosnek lub chilli. Jeśli nie masz czasu na eksperymentowanie z przyprawami, rozwiązaniem będzie zakup gotowych mieszanek do przyprawiania mięs.

## POTRAKTUJ GO MARYNATĄ

Bardziej wyrafinowaną metodą przyrządzania mięsa jest marynowanie. Do przygotowania marynat wykorzystuje się przyprawy świeże lub suszone, alkohole (np. wino, koniak, wódka), płyny zawierające kwasy organiczne (np. ocet, jogurt, maślanka, sok z cytrusów), sos sojowy, oliwę lub olej. Przygotowanie marynaty jest proste – wystarczy wymieszać składniki. Problem jedynie w tym, że aby uzyskać pożądaną efekt końcowy, zalane marynatą mięso należy trzymać w lodówce przez kilka, a nawet kilkanaście godzin. Jeśli więc masz ochotę na marynowanego kurczaka, musisz się do jego pieczenia odpowiednio wcześniej przygotować.

## SMAŻ BEZ TŁUSZCZU

Smażone kotlety z kurczaka smakują świetnie, ale jeśli panierujesz je w bułce tartej, a potem smażyś na dużej ilości tłuszczu, są również tłuste. Panierka chłonie tłuszcz i przez to znacznie zwiększa kaloryczność kotletów. Jeśli chcesz, by twój kurczak po przyrządzeniu był nadal chudy, usmaż go bez panierki i bez dodatku tłuszczu na patelni teflonowej. Smażenie na niewielkiej ilości tłuszczu też nie jest złe, pamiętaj tylko, by smażyć niezbyt długo (10-15 minut) i używać dobrej jakości oleju (np. rzepakowego) lub oliwy z oliwek. Możesz w ten sposób smażyć kurczaka zarówno w postaci eskalopków (plastry mięsa, które przed smażeniem rozbija się tłuczkiem), jak i pokrojonych kawałków. Jeśli chcesz urozmaicić smak, przed smażeniem skrop kawałki mięsa sosem sojowym lub natryj świeżymi ziołami, czosnkiem lub chilli. Możesz użyć oczywiście innych przypraw – to jak będzie smakował twój obiad, zależy tylko od ciebie.

## Taniec – świetne lekarstwo

Taniec to najlepszy sposób na choroby, zmęczenie i stres. Dodaje energii, oczyszcza z negatywnych emocji, a mięśnie zdrowo pracują.



Fot. Robert Henschke

**Choroba boi się tańca.** Profilaktyczna tabletką i łóżko to świetny sposób na początek choroby, ale znamy lepszemu – 15 minut tańca dziennie potrafi skuteczniej wyleczyć cię z infekcji i przeziębienia niż niejeden antybiotyk. Taniec to także świetne lekarstwo w walce z osteoporozą, chorobami serca i powracającymi migrenami. Już godzinka spokojnego walca angielskiego pomaga pobudzić organizm do spalania tłuszczu i i zmusza serce do odpowiedniej pracy.

**Zabij stres tańcem.** Stres i napięcie to tylko dwa powody, dla których warto tańczyć. Podczas tańca mięśnie zaczynają mocno pracować, dzięki czemu pozbywamy się negatywnych emocji, rozluźniamy i zdrowo męczymy, zapewniając sobie solidną dawkę hormonów szczęścia. Euforyczny taniec usuwa ból z organizmu i natychmiastowo poprawia nastój, dlatego świetnie działa jako środek antydepresyjny. Zaróżowione policzki i radość to tylko dwie zalety, jakich doświadczysz po 30-minutowym, tanecznym treningu. **Taniec zamiast diety cud.** Osoby, które nie mogą poradzić sobie z powracającą otyłością, prócz rozsądnych nawyków żywieniowych powinny tańczyć! Taniec pozwala bardziej się otworzyć i powrócić do dawnej kondycji, a stąd już niedaleka droga do zrzucenia zbędnych kilogramów. Taniec jest też lepszą alter-

natywną dla osób, które nie mają odwagi i siły, by korzystać z siłowni. Jest znacznie mniej forsowny, zwłaszcza że zamiast nastawienia na cel najpierw pojawia się przyjemność!

**Szczęście z każdym krokiem.** Taniec jest wszechstronny i bogaty w różnorodność stylów, dlatego każdy może w nim znaleźć coś dla siebie. Można go połączyć z różnymi dyscyplinami, np. jogą i tai chi, co zdecydowanie świadczy przeciwko nudzie. Taniec działa relaksująco, a dzięki zaangażowaniu w sekwencje kroków i muzyce zapominamy o kłopotach i cięższym dniu pracy!

Taniec oswaja z ciałem i dodaje pewności siebie, a poprzez regularny trening modeluje sylwetkę i zwiększa możliwości wytrzymałościowe naszego organizmu. Taniec jest także ucztą dla zmysłów. Pięknie eksponuje męsko-damskie atuty, np. pośladki, uda czy ramiona. Poprawia gibkość i zwinność organizmu, nadając sylwetce pięknej, tanecznej lekkości, dzięki czemu pobudza wyobraźnię.

## SPRÓBUJ MIELONEGO

Mięso mielone zazwyczaj kojarzymy z wieprzowiną i wołowiną, ale przecież każde mięso można mielić, również drobiowe. Jeśli nie masz maszynki do mięsa, możesz poprosić, by zmielili ci je w sklepie. Powinno to być standardową usługą. Mielone filety z kurczaka można wykorzystać nie tylko do smażenia kotletów (te będą raczej tłuste), ale również do przyrządzenia pulpetów, różnego rodzaju farszów i sosów do makaronu. Pulpety dla kogoś, kto nie ma wprawy w gotowaniu mogą być zbyt skomplikowane, ale sos bolognese z kurczakiem – dlaczego nie? Podsmaż na niewielkiej ilości oliwy posiekaną cebulę i zmielony filet z kurczaka. Następnie dodaj trochę wody, koncentrat pomidorowy, zmiażdżony ząbek czosnku oraz przyprawy (papryka, pieprz, sól). Po 10-15 minut duszenia sos jest gotowy do polania spaghetti.

## ZRÓB GALARETKĘ

Jeśli lubisz galaretkę, na pewno nie pogardzisz galaretką z kurczaka. Najpierw musisz ugotować coś w rodzaju rosółu – do garnka wrzucasz włoszczyznę (tu koniecznie musi się znaleźć marchewka) i filet z kurczaka, następnie zalewasz wodą i gotujesz. Rosół przyprawiasz według gustu. Ugotowany precedzasz i studzisz. Filet kroisz w niewielkie kawałki, marchew – w krążki. Oprócz rosółu, mięsa i warzyw będziesz jeszcze potrzebować żelatyny – to ona sprawi, że płynny rosół stanie się sprężystym ciałem stałym. Żelatynę należy przygotować zgodnie z instrukcją podaną na opakowaniu, następnie dodać do rosółu i zagotować. Po tych wszystkich zabiegach przekładasz pokrojone mięso i warzywa do miseczek i zalewasz ciepłym rosółem. Po ostudzeniu miseczki umieszczasz w lodówce, aż galaretka stężeje.

dr Joanna Anna Walczak  
FIT.PL

## Przejrzały banan?

Banan ma 105 kalorii i dostarcza 12 proc. dziennego spożycia potasu i 17 proc. potrzebnej witaminy C.

Przejrzałe banany najczęściej wyrzucamy, nie wiedząc, że można je wykorzystać. Uwalniają np. hormon zwany etylenem, który powoduje szybsze dojrzewanie innych owoców i warzyw. Jeśli zdarzy ci się kupić niedojrzałe awokado, mango czy pomidory, umieść je w papierowej torbie z dojrzałym bananem. W ciągu 24 godzin warzywa i owoce będą gotowe do jedzenia.

Herbata z przejrzałych bananów jest doskonałym źródłem minerałów. Wypij ją na godzinę przed pójściem spać, a poprawisz jakość snu. Wystarczy włożyć do wody banana pokrojonego na duże kawałki i gotować na wolnym ogniu przez 10 minut. Wlej herbatę do kubka przez dzurczak i dodaj szczyptę cynamonu.

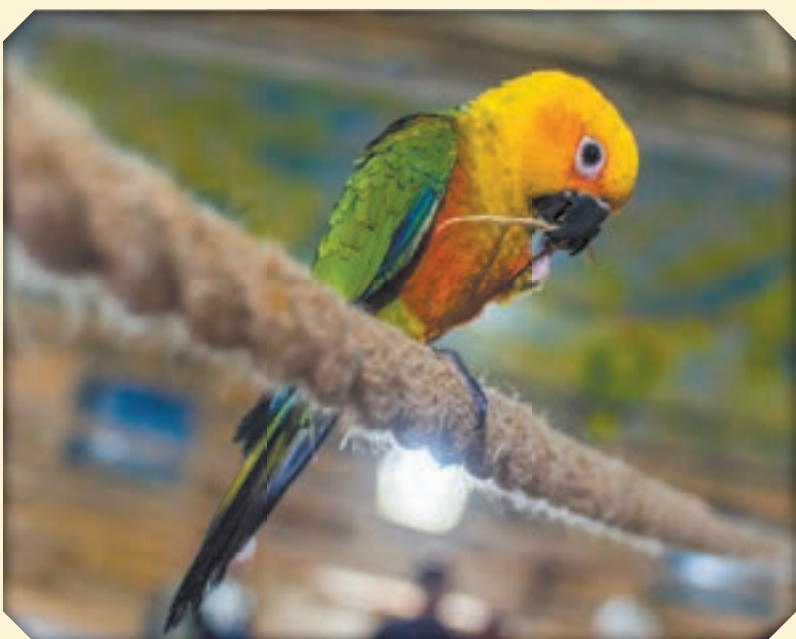
Jeśli masz problemy ze zmianami skórnymi, możesz wspomóc się przejrzałymi bananami. Wymieszaj jednego z 1-2 łyżkami cukru pudru i kilkoma kroplami olejków eterycznych. Użyj natychmiast.

TEKSTY POWSTAJĄ WE WSPÓŁPRACY Z PORTALEM



# HAT' TRICK

SZYMONA WYKROTY



Piątek

7°/3°



t. odczuwalna 2° C  
ciśnienie 1028 hPa  
wilgotność 81%

Sobota

5°/-1°



t. odczuwalna 3° C  
ciśnienie 1024 hPa  
wilgotność 65%

Niedziela

4°/1°



t. odczuwalna 0° C  
ciśnienie 1029 hPa  
wilgotność 75%

Poniedziałek

2°/1°



t. odczuwalna -2° C  
ciśnienie 1040 hPa  
wilgotność 76%

Wtorek

3°/1°



t. odczuwalna -2° C  
ciśnienie 1039 hPa  
wilgotność 73%

Środa

4°/1°



t. odczuwalna -1° C  
ciśnienie 1033 hPa  
wilgotność 80%

Czwartek

8°/2°



t. odczuwalna 4° C  
ciśnienie 1018 hPa  
wilgotność 53%

źródło: twojapogoda.pl

## Z pozólkłych szpalt

### KARNAWAŁ

#### „Złota maska”

W dn. 11 stycznia 1930 r. odbędzie się w salach teatru „Rozmaitości” w Radomiu zabawa kostjumowa „Złota maska”, z której czysty dochód przeznaczony jest na 1-szą Ochronkę na St. Mieście. Zabawa obfitować będzie w różne niespodzianki i atrakcje. Za najładniejsze kostiumy przewidziane są trzy nagrody. Między nagrodami będą bilety do teatru na operetki „Cyrkówka” i „Marjetta”, które będą grane przez znakomity zespół teatru „Miejskiego” z Lublina; przybywa on w pełnym komplecie do Radomia w dn. 16 i 17 stycznia b. r.

Spodziewać się należy, że Radomianie chętnie pospieszą na zabawę, ze względu na cel i urozmaiconą rozrywkę.

Początek zabawy od godz. 10 wiecz. do 6 rano. Orkiestra zastosowana do tańca w odpowiednim komplecie.

Zaznaczyć należy, że maski i stroje balowe nie obowiązują.

Słowo nr 8, 11 stycznia 1930

### Z TARGU

Ubiegły czwartkowy targ na Placu Jagiellońskim odznaczał się zniżką cen masła i jaj, albowiem 1 kilogram masła sprzedawano po zł. 4,00-4,20, a około godz. 2 pp. nawet i po zł. 3,50, cena zaś jaj spadła do 0,20 zł. za sztukę podczas gdy w ubiegłym tygodniu płacono i żądano po 0,24 zł.

Ceny innych produktów utrzymały się mniej więcej na dotychczasowym poziomie z wyjątkiem piactwa domowego, którego cena, mimo niewielkiego dowozu, nieco wzrosła.

Słowo nr 9, 12 stycznia 1930

### Z TEATRU

#### Pierwszy występ zespołu dram. w W. W. Broni

Koło kulturalno-oświatowe pracowników fabryki broni w Radomiu, pod art. kierownictwem Fr. Stróżewskiego w dniu

19 stycznia b. r. o godz. 4-ej popołudniu w sali teatru Rozmaitości odegra przepiękną komedię w 3 aktach Al. hr. Fredry p. t. „Damy i Huzary”. Sławne imię autora, jego szczery humor – niewątpliwie pobudzą śpiochów – zapewniając widowiskowość po brzegi. Pozostałe bilety są do nabycia w kasie teatru „Rozmaitości” od godz. 9 rano do 12 w południe i od 3 do 6 wiecz.

Słowo nr 10, 14 stycznia 1930

#### Amatorzy przyrządów dentystycznych

Z mieszkania Wakszlaka Gierszona, zamieszkałego w Rynku 16, nieznanymi sprawcy skradli dwa aparaty dentystyczne, wartości 800 zł., znajdujące się w przedpokoju. Dochodzenie w toku.

Słowo nr 10, 14 stycznia 1930

### KRONIKA POLICYJNA

#### „Dentyści” – wykryci

Kradzież aparatów dentystycznych z mieszkania p. Wakszlaka, została wykryta. Sprawców kradzieży – Sierada Janinę – Zielona 6 i Kubickiego Bolesława – bez miejsca zamieszkania, ujęto. Wymienieni do kradzieży przyznali się.

#### Wyrodna matka

Dnia 13 b. m. o godz. 10-ej, Słomim Izidor, dozorca domu przy ul. Słowackiego 24, wydobył z dołu kloaczego dziecko płci żeńskiej, liczące około 2-tych tygodni. Dziecko było jeszcze żywe; umieszczone zostało w Żłóbku Miejskim przy ul. Kozińskiej. Dochodzenie celem ujęcia wyrodnej matki w toku.

#### Doniesienia karne

Sporządzono doniesienia w m. Radomiu: za zakłócanie spokoju publicznego 2, za nieporządku sanitarne 5, za nieoświetlenie numeru domu 2, za przekroczenie przepisów dorozkarskich 3, za handel w niedzielę 3 i za przekroczenie godzin handlu 1.

Słowo nr 12 16 stycznia 1930

6		8			7		
		2		3	4		
			1	8			
	3						1
	9		6		4		7
5							9
	1			4			
7		9					
	6			2		5	

	1					7	
			9				
3	5		6	8		4	
	7	8					9
	2						
					2	6	
				1			8 4
		4		3	9	1	
				6			2

## Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

**NIE PRZEPLACAJ!** rekord TAXI **2zł/km. / 5,50zł trasa** **721 721 006**

## Bez awansu do Tokio

Siatkarze Cerradu Enei Czarnych Radom: Dejan Vincić i Alen Pajenk, a także radomianka Zuzanna Górecka walczyli w kwalifikacjach o awans do igrzysk olimpijskich.

Reprezentacja Słowenii, w której występują Dejan Vincić i Alen Pajenk, czyli zawodnicy „Wojskowych” w półfinale turnieju kwalifikacyjnego, który odbywał się w Berlinie, musiała uznać wyższość reprezentacji Francji. Słowenia przegrała po tie-breaku, choć po dwóch setach prowadziła 2:0. Wcześniej ekipa Vincićia i Pajenka prezentowała się bardzo dobrze w grupie. Wygrała wszystkie trzy mecze, pokonując kolejno Belgię 3:0, Niemcy 3:2 i Czechy 3:1. Nie wystarczyło to jednak, aby wywalczyć przepustki do Japonii. W drugim półfinale berlińskiego turnieju Niemcy pokonali Bułgarię. O awans na igrzyska w finale walczyli ostatecznie Francuzi i Niemcy. Wiadomo było, że do Tokio pojedzie tylko zwycięzca tego pojedynku. Ostatecznie lepsi okazali się „Trójkolorowi” i oni wywalczyli bilety na igrzyska olimpijskie.

W turnieju kwalifikacyjnym walczyła także kobieca reprezentacja Polski. W kadrze powołanej przez trenera Jacka Nawrockiego na ten turniej znalazła się radomianka Zuzanna Górecka. „Biało-czerwone” bardzo dobrze zaprezentowały się w fazie grupowej, pokonując kolejno 3:1 Bułgarię, 3:1 Holandię oraz 3:0 Azerbejdżan i z kompletem zwycięstw awansując do półfinału. Tu prowadziły już 2:1 z reprezentacją Turcji, ale ostatecznie po niezwykle zaciętym czwartym secie rywalki wygrały 33:31, a potem w tie-breaku do 11, eliminując Polki z gry o igrzyska olimpijskie. Ostatecznie Turczynki wywalczyły bilety do Tokio po zwycięstwie nad Niemcami 3:0 w finale turnieju w Apeldoorn.

MN

# Bolesna porażka

Drużyna HydroTrucku Radom po raz drugi w sezonie Energa Basket Ligi nie znalazła sposobu na WKS Śląsk Wrocław. Podopieczni Roberta Witki przed własną publicznością ulegli beniaminkowi różnicą czterech punktów.

### MACIEJ KWIATKOWSKI

HydroTruck meczem ze Śląskiem zainaugurował drugą rundę sezonu zasadniczego Energa Basket Ligi. Pierwsza była niezwykle okazala, podopieczni Roberta Witki zajęli bowiem siódmą lokatę i awansowali do Suzuki Pucharu Polski. Tymczasem w drugiej rundzie cele radomian są zupełnie inne. HydroTruck, chcąc znaleźć się w play-offach, musi zapewnić sobie miejsce w najlepszej ósemce ligi.

Rywal, a więc beniaminek Śląsk Wrocław do hali MOSiR-u przyjechał z bilansem siedmiu zwycięstw i dziewięciu porażek i by myśleć o włączeniu się do walki o play-off, nie mógł pozwolić sobie na porażkę. Warto przypomnieć, że na inaugurację sezonu u siebie Śląsk rozgromił radomian, rzucając rywalom aż 111 punktów.

Tym razem to miejscowi lepiej weszli w mecz. Wynik otworzył Obie Trotter, trafiając z dystansu. Następne cztery oczka również padły łupem gospodarzy i na świetnej tablicy pojawił się wynik 7:0. Wprawdzie podopieczni Serba Oliviera Vidina szybko zmniejszyli straty do jednego oczka i w połowie kwarty przegrywali 9:8, ale szybko sześć kolejnych punktów zdobyli radomianie. Najwyższą przewagę w pierwszych 10. minutach radomianie uzyskali pod koniec kwarty, gdy prowadzili nawet 20:10. Ale ostatecznie na przerwę po pierwszej ćwiartce HydroTruck schodził prowadząc 20:18. Co istotne, wówczas rywale ani



Fot. Emil Bert

razu nie oddali celnego rzutu za „trzy”, co w ich przypadku należy do rzadkości.

Co nie udało się w pierwszej ćwiartce, zostało przez wrocławian nadrobione z nawiązką w kolejnej. Beniaminek aż siedmiokrotnie trafił z dystansu, a prym w oddawaniu tych rzutów wiodli: Danny Gibson, Kamil Łączyński i Devoe Joseph. Dwaj pierwsi mieli nieco ułatwione zadanie, jako że dość dobrze znali radomskie kosze, przed laty stanowili bowiem o sile Rosy.

Ostatecznie drugie 10 minut pokazało, jak duży potencjał drzemie w ekipie

z Wrocławia, która na przerwę schodziła z zapasem 14 oczek. Mogło być o dwa mniej, ale arbitrzy nie uznali trafienia Adriana Boguckiego, uważając, że to nastąpiło już po końcowej syrenie.

Przez pięć minut kolejnej ćwiartki obraz gry zmienił się o tyle, że na punkty radomian niemal natychmiast odpowiadali rywale. To oznaczało, że przewaga Śląska ani nie topniała, ani też nie powiększała się. Dopiero efektywna w wykonaniu HydroTrucku końcówka tej części spowodowała, że

na ostatnie 10 minut uczestnicy Suzuki Pucharu Polski przegrywali jedynie 61:64. Chwilę po wznowieniu gry, po trafieniu Artura Mielczarka mecz rozpoczął się od nowa. Niestety, proste błędy radomian spowodowały, że wrocławianie szybko uzyskali 10 kolejnych oczek i ponownie zaczęli kontrolować przebieg wydarzeń na parkiecie. Na siedem minut przed końcową syreną o czas poprosił Robert Witka. Przerwa poskutkowała o tyle, że jego podopieczni zniwelowali straty do czterech oczek, ale na więcej nie pozwolili rywalom. Bohaterem meczu okazał się Devoe Joseph. To właśnie rzucający obrońca Śląska oddawał najważniejsze rzuty i Śląsk po raz drugi w sezonie znalazł sposób na radomian.

W tabeli po rozegraniu 16 spotkań HydroTruck z dorobkiem 24 punktów jest na ósmym miejscu. Najbliższym rywalem radomian będzie, czwarty w rozgrywkach, lubelski Start. Mecz odbędzie się w Lublinie w poniedziałek, 20 stycznia, a na wyjazd wybiera się spora grupa sympatyków HydroTrucku.

Przypomnijmy: w pierwszym pojedynku obu drużyn, rozegranym w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu, zwyciężyli podopieczni Davida Dedka – 77:66.

### HydroTruck Radom – WKS Śląsk Wrocław 83:87

**Kwarty:** 20:18, 14:30, 27:16, 22:23

**HydroTruck:** Piechowicz 0, Trotter 12, Camphor 21, Bogucki 19, Wall 0, Lindbom 14, Lewandowski 0, Wątroba 0, Zegzuła 0, Mielczarek 17

**Śląsk:** Dorn 6, Gibson 13, Musiał 0, Joseph 23, Jodłowski 0, Humphrey 17, Dziewa 9, Wojciechowski 4, Chrabascz 3, Gabiński 3, Łączyński 9, Leńczuk 0

## Orlik pod balonem

W poniedziałek uroczyste otwarto długo wyczekiwany, pierwszy w Radomiu obiekt piłkarski pod balonem. Korzystać będą z niego uczniowie PSP nr 9 w ramach lekcji wychowania fizycznego, a popołudniami dostępny będzie dla wszystkich chętnych.



Fot. Piotr Nowakowski

Boisko pod balonem o wymiarach 65 x 35 m powstało właśnie na „orliku” przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 9. – Bardzo się cieszymy, że już od wtorku uczniowie PSP nr 9 będą w ramach lekcji w-f trenować pod balonem. Nasi uczniowie od kilkunastu lat nie schodzą z podium klasyfikacji generalnej w Radomiu. Kto wie? Może dzięki temu, że teraz będzie można grać w piłkę przez cały rok, bez względu na pogodę, wychowamy kolejnego Roberta Lewan-

dowskiego? – mówiła podczas uroczystego otwarcia Beata Badańska.

Dzieci z PSP nr 9 korzystać będą mogły z Orlika w ramach lekcji do godz. 16. Później obiekt dostępny będzie dla każdego.

– Zachęcamy do korzystania z „orlika” pod balonem. Tu na pewno nikomu nie spadnie na głowę. Mam na myśli deszcz czy śnieg, ale też nie będą przeszkadzały wiatry. Obiekt można podzielić na dwa lub nawet trzy sekto-

ry i grać w piłkę nożną – tłumaczy Damian Aderek, jeden z pomysłodawców utworzenia obiektu.

Znany w regionie szkoleniowiec zaznaczył również, że w planie jest zorganizowanie lig dla dzieci w kategoriach wiekowych od 9 do 12 lat. Niewykluczone, że właśnie przy ul. Sandomierskiej 19 rozgrywane będą także mecze Regionalnej Ligi Oldbojów.

Na otwarcie odbył się mecz piłkarski, w którym naprzeciw siebie stanęli rodzice uczniów PSP nr 9, przedstawiciele samorządu czy osoby związane ze sportowymi związkami w Radomiu. Ponadto radomskie boisko ze sztuczną nawierzchnią testował m.in. Dariusz Banasik, który na obiekcie pojawił się zaraz po inauguracyjnym treningu jego podopiecznych. Szkoleniowiec był w jednej z drużyn z opiekunem bramkarzy Radomiaka, Jakubem Studzińskim.

Radomskie boisko pneumatyczne czynne ma być sezonowo. To znaczy, że balon będzie demontowany pod koniec kwietnia, a na nowo stawiany w październiku. Orlik czynny jest codziennie w godz. 8-21.30.

MACIEJ KWIATKOWSKI

## Zimowy szczypiorniak

Sześć drużyn, w tym dwie z najwyższej klasy rozgrywkowej w kraju, wystartowało w pierwszym zimowym turnieju piłki ręcznej, który odbył się w Zwoleniu.

Z uwagi na przerwę w rozgrywkach ligowych, spowodowaną odbywającymi się obecnie mistrzostwami Europy, w hali Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych odbyło się łącznie osiem towarzyskich pojedynków. Poza gospodarzami – drużyną Enei Orłęta Zwolenia w turnieju wystartowały także KS Uniwersytet Radom, MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski, KPR Legionowo, KS Azoty Puławy i SPR ROKiS Radzymin.

Na inaugurację zmagania lider II ligi – radomski Uniwersytet doznał bolesnej porażki z Piotrkowianinem, ulegając rywalom 16:40. W drugim meczu radomianie mierzyli się z sąsiadem z tabeli, a więc Orłętami Zwolenia i po zaciętym pojedynku obie ekipy podzieliły się punktami, notując remis po 26. Najlepszym strzelcem tego meczu został radomianin Marek Kubajka, zdobywca siedmiu goli. Za to w swoim ostatnim meczu w turnieju Uniwersytet tylko do przerwy dzielnie stawał czoła KPR-owi Legionowo i nawet prowadził

różnicą jednego gola. Po zmianie stron przewaga rywali była zdecydowana, o czym świadczy wynik – 37:22 na korzyść legionowian.

Gospodarze po remisie z Uniwersytetem zagrali jeszcze z ROKiS-em Radzymin (ulegając różnicą ośmiu goli) i KPR-em Legionowo. W tym pojedynku padły aż 72 gole, ale lepsi o 12 okazali się szczypiorniści KPR-u.

Tymczasem w drugim etapie rozgrywek II ligi wystąpią cztery najlepsze drużyny sezonu zasadniczego. Pierwszego miejsca bronili będzie Uniwersytet, który ma na koncie 29 punktów, a tuż za nim plasują się: Enea Orłęta (28 oczek) i Pabiks Pabianice (27 pkt.). Czwarta w tabeli Warszawianka w 12 pojedynkach zgromadziła 12 punktów i już nie ma szans na awans do I ligi. Przypomnijmy: w drugim etapie drużyny rywalizować będą systemem „każdy z każdym” mecz i rewanż.

MK

# Koniec urlopów

Zawodnicy Radomiaka Radom rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej Fortuna 1 Ligi. Premierowe zajęcia odbyły się na boisku z naturalną nawierzchnią, pozwoliła na to bowiem pogoda.



Foto: Piotr Nowakowski / Bonafide

Lewandowski spodziewany jest na treningach dopiero pod koniec lutego. Filipowicza również zabraknie w najbliższych sparingach, po przebytej operacji, a Haluch w ostatnich dniach został przez klub zawieszony.

– Przez pierwszy tydzień będziemy trenowali raz dziennie. Ten cykl treningowy zakończymy sobotnią (18 stycznia) grą kontrolną z Zagłębiem Sosnowiec. Mecz jest zaplanowany na sztucznej nawierzchni w Lelowie koło Częstochowy. Czynimy starania, by mecz z Zagłębiem rozegrany został na trawiastym boisku w Radomiu. Jesteśmy w kontakcie z klubem z Sosnowca – tłumaczył przed zamknięciem tego wydania „7 Dni” opiekun „Zielonych”.

Od następnego tygodnia piłkarze czwartego zespołu Fortuna 1. Ligi odbywać będą specjalistyczne treningi. – W drugim tygodniu zaplanowane są testy medyczne, a z każdym treningiem obciążenia będą coraz większe – zdradza trener Banasik. – Odnośnie wzmocnień, to planujemy trzy, może cztery transfery. Na tej liście są piłkarze, których nie trzeba testować.

Już wiemy, że w Radomiaku nie zobaczymy Bruno Luza i Marcina Kluski, a Martin Klabnik otrzymał zgodę od klubu na szukanie nowego pracodawcy. Z kolei z Patrykiem Winstalem klub nie przedłużył umowy.

obrońcy: Dawid Abramowicz, Mateusz Cichoński, Chams Faraji, Michał Grudniewski, Kacper Pietrzyk, Maciej Świdzikowski i Kacper Wiatrak, pomocnicy: Adam Banasiak, Merveille Fundambu, Michał Kaput, Meik Karwot, Rafał Makowski, Mateusz Michalski, Patryk Mikita, Jakub Nowakowski i Adrian Nowosadko, a także napastnicy: Maciej Górski, Damian Nowak i Dominik Sokół.

Zabrakło natomiast Damiana Jakubika, Mateusza Lewandowskiego, Macieja Filipowicza, Artura Halucha i Leandro Rossiego. Prawy obrońca jeszcze w tym tygodniu ma rozpocząć zajęcia, z kolei

## MACIEJ KWIATKOWSKI

Pierwszy trening Radomiaka trwał tylko nieco ponad godzinę. Po kilku przebieżkach wokół boiska 21 zawodników zostało podzielonych na trzy grupy, w których kontynuowali zajęcia rozciągające, a także z piłkami. – Po raz pierwszy w swojej przygodzie z trenowaniem w styczniu prowadzę zajęcia na naturalnym boisku. Dla wszystkich piłkarzy, którzy tu są, to też nowość – rozpoczął trener Dariusz Banasik.

Pod jego okiem ćwiczyli bramkarze: Mateusz Kochalski i Mateusz Kryczka,

# Biegali na szczytny cel

Ponad 500 osób wzięło udział w niedzielnym biegu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Organizatorem wydarzenia było stowarzyszenie Biegiem Radom!

Sezon biegowy 2020 rozpoczęty, a rozpoczął go, tradycyjnie już, po raz 14. bieg Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy „Policz się z cukrzycą”. W tegorocznej edycji wystartowało ponad 500 osób. Do pokonania było 5 km, a trasa wiodła przez ulice w centrum miasta. Start i metę zlokalizowano przy fontannach na ul. Żeromskiego.

Wśród uczestników byli tacy, którzy pobiegli po raz pierwszy w życiu, ale też i ci, którzy brali udział w trzech biegach jednego dnia. – Dobrze się biegło. To mój trzeci bieg w dniu dzisiejszym i trzy razy udało mi się wygrać – mówił Patryk Kaliński, laureat tegorocznego biegu. Do mety dobiegł w 17 minut i 12 sekund.

Drugi na miejscu był Rafał Osiński ze stowarzyszenia Biegiem Radom!, który ukończył bieg z wynikiem 17 minut i 17 sekund. Jak przyznał w rozmowie z naszym reporterem, warunki do biegania były bardzo dobre. – Wspaniała atmosfera, doping publiczności również wspaniały; to wszystko dodawało motywacji do biegu, a przy okazji również szczytny cel – mówił Rafał Osiński.

Trzeci na mecie był Marcin Osiński (17 minut i 28 sekund), również ze stowarzyszenia Biegiem Radom!.

Przypomnijmy: bieg WOŚP to nie tylko zmagania sportowe, ale również popularyzacja wiedzy na temat cukrzycy i nauka pierwszej pomocy. Dochód z biegu zostanie przekazany na zakup pomp insulinowych dla kobiet w ciąży i na wsparcie nauczania pierwszej pomocy.



foto: Emil Bert

Kolejny bieg organizowany przez stowarzyszenie Biegiem Radom! odbędzie się 1 marca. Będzie to V Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych – Tropem Wilczym, który zostanie zorganizowany w Puszczy Kozienickiej wspólnie z gminą Jastrzębia.

KOS

AUTOPROMOCJA

MISS 2020  
STUDNIÓWEK

Wyślij SMS o treści  
**MISSRADOM.NUMER KANDYDATKI**  
na numer **7248** (koszt SMS-a to 2,46 zł z VAT)

WEJDŹ NA **coza**  **I SPRAWDŹ SYLWETKI KANDYDATEK**



STOWARZYSZENIE  
CZARNI RADOM



# VADEMECUM KIBICA

## CERRAD ENEA CZARNI RADOM

BEZPŁATNY DODATEK DO TYGODNIKA „7DNI”

17 STYCZNIA 2020

WYDANIE

NR

8

**Wracają po miesięcznej przerwie.** Rywalem radomian będzie gdański Trefl

Fot. Piotr Nowakowski



Poprzedni mecz ligowy siatkarze Cerradu Enei Czarnych Radom rozegrali 20 grudnia. Po niemal miesięcznej przerwie wracają do rywalizacji na krajowych parkietach. Tym razem ich rywalem będzie gdański Trefl. „Wojskowi” chcą się zrewanżować za porażkę w pierwszej rundzie.

Podopieczni trenera Roberta Prygla zakończyli 2019 rok w nie najlepszym stylu. Cerrad Enea Czarni w Rzeszowie przegrali z tamtejszą Asseco Resovią po czteroseciowym pojedynku. „Wojskowi” co prawda dobrze rozpoczęli ten mecz, bo od wygranej partii otwarcia, ale trzy kolejne należały już do zespołu z Podkarpacia, który ostatecznie zgarnął trzy punkty.

Tak długa, bo niemal miesięczna przerwa w rozgrywkach spowodowana była kwalifikacjami do igrzysk olimpijskich. Brało w nich udział dwóch

zawodników radomskiej ekipy, a więc Dejan Vincić oraz Alen Pajenk, którzy wraz z reprezentacją Słowenii walczyli o bilety do Japonii. Ostatecznie ich drużynie nie udało się wywalczyć przepustek. W turnieju w Berlinie dobrze prezentowali się w fazie grupowej awansując do półfinału. Tam jednak musieli uznać wyższość reprezentacji Francji. Słoweńcy prowadzili już 2:0, ale ostatecznie po tie-breaku lepsi okazali się Trójkolorowi, którzy awansowali do finału, w którym pokonali Niemców i wywalczyli awans do Tokio.

– To są nasi zawodnicy, wiadomo, że im kibicowaliśmy. Żal pozostał, że nie awansowali. Mielibyśmy wszystko w zasięgu ręki, ale niestety, taki jest sport – podkreśla Wojciech Stępień, prezes Cerradu Enei Czarnych.

Po miesiącu bez meczu ligowego, „Wojskowi” wracają na parkiety, by walczyć o punkty.

– Tak długa przerwa to nie jest dobry pomysł, ale wiadomo, że jest to spowodowane kwalifikacjami olimpijskimi. Byliśmy więc zobligowani zwolnić na zgrupowania reprezentacji zawod-

ników, którzy grają w kadrze, a liga stanęła. Zobaczymy jak po tej przerwie, jak wszystkie zespoły będą się prezentować. Były mecze kontrolne, każdy grał, ale liga rządzi się swoimi prawami i po takiej przerwie zobaczymy jak to będzie wyglądało – mówi prezes radomian. Ich pierwszym rywalem w 2020 roku będzie gdański Trefl, z którym w pierwszej rundzie podopieczni trenera Roberta Prygla przegrali na wyjeździe 1:3. Teraz będą się chcieli zrewanżować.

– Liczymy na zwycięstwo. Jest głód

siatkówki w Radomiu po tej przerwie i na pewno będzie pełna hala, liczymy na doping kibiców. Mam nadzieję, że zrewanżujemy się za porażkę z Treflem z pierwszej rundy. W tabeli jest bardzo duży ścisk punktowy i jedno czy dwa zwycięstwa mogą dużo zmienić – dodaje Stępień.

Początek meczu Cerrad Enea Czarni Radom – Trefl Gdańsk w niedzielę, 19 stycznia, o godzinie 14.45 w hali przy Narutowicza 9 w Radomiu.

MICHAŁ NOWAK

SPONSOR MECZU  
Z TREFLEM GDAŃSK:



# WOJCIECH WŁODARCZYK



**Numer na koszulce: 20**  
**Pozycja: przyjmujący**  
**Data urodzenia: 28.10.1990**  
**Wzrost: 200 cm**  
**Waga: 88 kg**  
**Zasięg w ataku: 348 cm**

Przyjmujący trafił do Radomia z... ligi włoskiej. Przyjmujący poprzedni sezon spędził w lidze włoskiej, w klubie New Mater Volley Castellana Grotte, a teraz wraca do PlusLigi. Wcześniej w swojej ka-

rierze w naszym kraju związany był z zespołami z Warszawy (AZS Politechnika Warszawska a potem Onico), Olsztyna (Indykpol AZS), Bielska-Białej (BBTS), Bełchatowa (PGE Skra) czy Lubina (Cuprum). Jeden sezon spędził też w austriackim SK Posojilnica Aich/Dob. Nowy siatkarz „Wojtkowych” swoją przygodę z siatkówką rozpoczął na-

tomiast w klubie MKS Andrychów. Wojciech Włodarczyk ma za sobą występy w seniorskiej reprezentacji Polski, w której zadebiutował w 2013 roku, w meczu towarzyskim przeciwko Serbii. Przyjmujący został również powołany na Ligę Światową 2013. Zdobył wraz z reprezentacją Polski srebrny medal na Uniwersjadzie Kazaniu.

# KAROL BUTRYN

**Numer na koszulce: 21**  
**Pozycja: atakujący**  
**Data urodzenia: 18.06.1993**  
**Wzrost: 194 cm**  
**Waga: 99 kg**  
**Zasięg w ataku: 345 cm**

Atakujący przez poprzednie cztery lata występował w GKS-ie Katowice. Swoją przygodę z siatkówką rozpoczął mając 15 lat. Jego pierwszym klubem były Cisy Nałęczów. Następnym przystankiem była drużyna Avii Świdnik, w której był wyróżniającym się zawodnikiem na pozycji atakującego.

W latach 2011-2014 Butryn występował w rozgrywkach Młodej Ligi, broniąc barw ZAKSY Kędzierzyn-

-Kole, z którą w 2013 roku sięgnął po brązowy medal młodzieżowych Mistrzostw Polski. Po bardzo udanym sezonie 2013/2014 w tych rozgrywkach, atakujący trafił do pierwszoligowego KPS-u Siedlce. Zespół z województwa mazowieckiego zajął wówczas na koniec sezonu dziewiąte miejsce w tabeli.

Przed rozgrywkami 2015/16 Karol Butryn przeniósł się do GKS-u Katowice. Tamten sezon zwińczył

zdobyciem mistrzowskiego tytułu zaplecza PlusLigi, a sam zawodnik został MVP rozgrywek. Od sezonu 2016/17 atakujący występował w PlusLidze w barwach ekipy z Katowic.

W sezonie 2018/19 zdobył dla GKS-u 397 punktów w 26 meczach i był najlepiej punktującym zawodnikiem swojej drużyny.





19 STYCZNIA 2020 ROKU, GODZINA 14.45

**CERRAD ENEA CZARNI RADOM**

**VS**

**TREFL GDAŃSK**

PARTNER MECZU:  
**MIASTO PIONKI**



PATRONI MEDIALNI



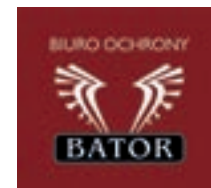
SPONSORZY TYTULARNI



SPONSORZY GŁÓWNI



SPONSORZY WSPIERAJĄCY



SPONSORZY I PARTNERZY WSPIERAJĄCY







# SKARB

## RODZINY RADOMKI

BEZPŁATNY DODATEK DO TYGODNIKA „7DNI”

17 STYCZNIA 2020

WYDANIE NR 7

Fot. Piotr Nowakowski



**Powrót  
po miesiącu**

# Walka o kolejne punkty

14 grudnia 2019 roku - wtedy swój poprzedni mecz w ramach rozgrywek Ligi Siatkówki Kobiet rozegrały zawodniczki E.Leclerc Radomki Radom. Wtedy przegrały z Developresem SkyRes w Rzeszowie 0:3. Teraz wracają na ligowe parkiety. Ich pierwszym rywalem w 2020 roku będzie ósma w tabeli Energa MKS Kalisz.

Ponad miesiąc siatkarki E.Leclerc Radomki nie prezentowały się na parkietach Ligi Siatkówki Kobiet. Poprzedni mecz w rozgrywkach podopiecznych trenera Adama Grabowskiego rozegrały 14 grudnia ubiegłego roku przegrywając wtedy w Rzeszowie z Developresem SkyRes 0:3. Była to dziesiąta porażka E.Leclerc Radomki sezonie 2019/2020.

Mimo tego można powiedzieć, że zespół z Radomia poprawił swoją dyspozycję względem początku rozgrywek. Po dziewięciu porażkach z rzędu bowiem E.Leclerc Radomka zanotowała trzy zwycięstwa pokonując #VolleyWrocław 3:1, Bank Poczty Pałac Bydgoszcz 3:2 i Wisłę Warszawa 3:2.

Siatkarki E.Leclerc Radomki Radom miesięczną przerwę w rozgrywkach Ligi Siatkówki Kobiet wykorzystały na ciężką pracę, ale też na rozegranie dwóch meczów kontrolnych. W miniony piątek podopiecznych trenera Adama Grabow-



rywalek i podobnie jak w piątek, nie wygrały nawet seta, a rywalki na swoje konto zapisały cztery zwycięskie partie. W ekipie z Radomia wystąpiły już wspomniane Łazcano oraz Azizowa. Przypomnijmy, że tej pierwszej ta sztuka się udała i Argentyнка zagra w Tokio. Obie siatkarki rozpoczęły sparing z Legionovią w wyjściowym składzie. W trzech pierwszych odsłonach przyjezdne wygrywały kolejno do 19, 21 i 16. Cztery set był najbardziej wyrównany i Legionovia wygrała dopiero na przewagi, do 24. Trener Adam Grabowski w tym spotkaniu dał szansę gry wszystkim swoim zawodniczkom. Można powiedzieć, że zrobił więc swoisty „przeгляд wojsk” przed wznowieniem rywalizacji w Lidze Siatkówki Kobiet.

Pierwszym rywalem ligowym siatekarek z Radomia w 2020 roku będzie Energa MKS Kalisz, obecnie ósmy zespół rozgrywek oraz siódme drużyna poprzedniego sezonu. Co ciekawe, E.Leclerc Radomka rywalizowała z Energa w poprzednim sezonie właśnie o siódmą lokatę. Wtedy ostatecznie lepsze okazały się rywalki i to one uplasowały się wyżej w tabeli. W kampanii 2017/2018 obie ekipy walczyły natomiast na pierwszoligowych parkietach.

– Przed przerwą w rozgrywkach nasza gra się poprawiła. Liczę, że to będzie trwało dalej, że zachowamy tą energię i będziemy grać coraz lepiej – zaznacza Julieta Łazcano, środkowa radomskiego zespołu.

Początek meczu E.Leclerc Radomka Radom – Energa MKS Kalisz w poniedziałek, 20 stycznia o godzinie 17.30 w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu przy ulicy Narutowicza 9.

**MICHAŁ NOWAK**



skiego mierzyły się w Łodzi z ŁKS-em Commerceconem. Mistrzyni Polski okazały się lepsze wygrywając 4:0. Radomianki zagrały w niepełnym składzie. Zabrakło bowiem dwóch zawodniczek, które uczestniczyły w turniejach kwalifikacyjnych do igrzysk olimpijskich,

a więc środkowej Julii Łazcano i atakującej Marharyty Azizowej.

W drugim sparingu E.Leclerc Radomka mierzyła się z czwartą obecnie w tabeli DPD Legionovią Legionowo. W tym spotkaniu radomianki spotkaniu również musiały uznać wyższość

Fot. Krzysztof Witke

## Walczyły o przepustki na igrzyska olimpijskie

Julieta Łazcano oraz Marharyta Azizowa walczyły wraz ze swoimi reprezentacjami o bilety na igrzyska olimpijskie. Awans do Tokio wywalczyła tylko ta pierwsza, wraz ze swoją reprezentacją Argentyny.

W turnieju kwalifikacyjnym rozgrywanym w Bogocie wzięło udział cztery zespoły. Argentyнки z Julieta Łazcano w składzie odniosły komplet zwycięstw. Najpierw pokonały Peru 3:0, potem również bez straty seta Wenezuelę, a w ostatnim spotkaniu gospodynie, czyli reprezentację Kolumbii 3:1.

Julieta Łazcano, środkowa E.Leclerc Radomki, która jest też kapitan reprezentacji Argentyny, wystąpiła w każdym z trzech spotkań. W starciu z Peru zdobyła siedem punktów, w pojedynku z Wenezuelą osiem, a w meczu z Kolumbią dwanaście.

Tymczasem reprezentacja Azerbejdżanu, w której składzie występowała atakująca E.Leclerc Radomki, Marharyta Azizowa podczas turnieju w Apeldoorn, w którym występowała też reprezentacja Polski, doznała trzech porażek i swoją przygodę w Niderlandach zakończyła po rozegraniu trzech spotkań. Azerki przegrały 0:3 z gospodyniami, 1:3 z Bułgarią, a także 0:3 z Polską. Z turnieju rozegranym w Apeldoorn awans na igrzyska wywalczyła reprezentacja Turcji.

**Wyniki Argentyny na turnieju kwalifikacyjnym w Bogocie**

Argentyna – Peru 3:0 (26:24, 25:16, 25:18)  
Argentyna v Wenezuela 3:0 (25:19, 25:16, 25:20)  
Argentyna v Kolumbia 3:1 (16:25, 25:21, 25:16, 25:23)

**Wyniki Azerbejdżanu na turnieju kwalifikacyjnym w Apeldoorn**

Holandia – Azerbejdżan 3:0 (25:23, 25:18, 25:22)  
Bułgaria – Azerbejdżan 3:1 (25:23, 25:19, 21:25, 25:22)  
Polska – Azerbejdżan 3:0 (25:19, 25:19, 25:23)

**MICHAŁ NOWAK**



Fot. Piotr Nowakowski

# Będzie już tylko lepiej

Argentynka Julieta Lazcano parę dni temu wywalczyła wraz z reprezentacją Argentyny awans na igrzyska olimpijskie. Opowiada o swoich wrażeniach z turnieju kwalifikacyjnego. Teraz wraz z E.Leclerc Radomką wraca do rywalizacji w Lidze Siatkówki Kobiet.

**Opowiedz o rozegranych niedawno meczach kwalifikacji olimpijskich, w których wraz z reprezentacją Argentyny brałaś udział. Jaki to był dla was turniej?**

To był naprawdę ciężki turniej. Miałyśmy trzy ważne mecze. Obawiałyśmy się spotkania z reprezentacją Peru, bo to był nasz pierwszy mecz. Musiałyśmy zacząć naprawdę dobrze, bo to w końcu inauguracja zmagania i zależało nam, aby zacząć mocno. Udało nam się wygrać to spotkanie 3:0 co pozwoliło nam nabrać pewności siebie. Chyba najważniejszy mecz tego turnieju rozegraliśmy z Kolumbią. One były faworytkami i chyba wszyscy stawiali na ich wygraną. Hala podczas tego meczu była pełna kibiców, tam było 10 000 widzów na trybunach! Była naprawdę gorąca atmosfera. Nie zaczęłyśmy tego starcia dobrze, ale dzięki tej pewności siebie z poprzedniego pojedynku udało się wrócić do gry i wygrać kolejno trzy sety. To była ogromna radość.

**To nie były twoje pierwsze kwalifikacje do igrzysk.**

Nie, po raz drugi brałam udział w takich kwalifikacjach. To były naprawdę ogromne emocje, bo dla Argentyny to historyczny moment. Po raz drugi udało się zakwalifikować na igrzyska olimpijskie. Już ten pierwszy raz był niesamowity, bo grałyśmy wtedy w Argentynie. Teraz ja jak i cała drużyna byłyśmy niemal zobligowane do zwycięstwa. Miałyśmy ogromne wsparcie federacji i wszystkich i po prostu musiałyśmy wygrać te kwalifikacje (śmiech). Była to jednak duża odpowiedzialność i teraz ogromnie się cieszymy, że udało nam się spełnić te oczekiwania.

**Jak Ci się gra podczas takich wielkich imprez jak igrzyska olimpijskie? To przeraża czy może dodatkowo motywuje i napędza cię do jak najlepszej gry?**

Z reprezentacją Argentyny brałyśmy udział w naprawdę dużych siatkarskich imprezach i muszę przyznać, że na początku trochę się ich obawiałam. Nie udawało się wygrać i poziom tych zawodów był naprawdę wysoki, ale cały

czas miałam w głowie moment po zakończeniu kwalifikacji do igrzysk olimpijskich w Rio, kiedy powiedziałam sobie, że mogę osiągnąć wszystko i być jeszcze lepszą zawodniczką. I wierzę, że na tych igrzyskach w Tokio zagramy jeszcze lepiej.

**Miałaś już przyjemność być w Azji? W Tokio?**

Tak, byłyśmy tam kilkakrotnie. Trzykrotnie brałyśmy udział w turnieju Pucharu Japonii, byłyśmy tam też grając w Lidze Narodów. To bardzo piękny kraj, jest tam wielu miłych ludzi, którzy przykładają ogromną uwagę do detali. Japończycy są wielkimi fanami siatkówki i zawsze na trybunach jest wielu kibiców. To będzie świetny turniej. Organizacyjnie też wszystko będzie dopięte na ostatni guzik, więc już nie mogę się doczekać.

**Liga Siatkówki Kobiet wraca po przerwie. Jakie są twoje przewidywania na drugą rundę? Jak zaprezentuje się E.Leclerc Radomka w tych rewanżowych spotkaniach?**

Przed moim wylotem do Argentyny zobaczyłam i myślę, że wszyscy zobaczyli, że nasza gra się poprawia. Liczę, że to będzie trwało dalej, że zachowamy tę energię i będziemy grać coraz lepiej. Mamy teraz okazję, taką drugą szansę, na to by pokazać, że potrafimy i że chcemy wygrywać. W drużynie jest mnóstwo pozytywnej energii i mam nadzieję, a wręcz mam pewność, że będzie tylko lepiej.

**Pierwszy mecz zagraacie u siebie. Cieszysz się, że właśnie domowym spotkaniem rozpoczniecie rundę rewanżową?**

Tak, zdecydowanie. Zawsze to dobrze grać przed własną publicznością. A mnie w Radomiu gra się naprawdę dobrze. W każdym meczu możemy liczyć na doping kibiców, których za każdym razem jest coraz więcej i są coraz głośniejsi. To nas napędza i wierzę, że również dzięki temu zaczniemy mocno rundę rewanżową i mam nadzieję, że ten mecz z Energią MKS Kalisz zakończy się naszym zwycięstwem.



**PARTNER MECZU**

**SPONSOR MECZU**

**14. KOLEJKA MECZU O MISTRZOSTWO LSK**

**20.01 GODZ. 17.30**

MOSIR W RADOMIU, UL. NARUTOWICZA 9

**E.LECLERC RADOMKA RADOM**

**ENERGA MKS KALISZ**

WWW.RADOMKA.COM #



WWW.RADOMKA.COM

plus+



LIGA SIATKÓWKI KOBIEC

# # RODZINARADOMKI



## GRAJĄ Z NAMI!



E.Leclerc

radom  
siła w precyzji

moya  
sieć stacji paliw

NaturAvena

TOSHIBA  
Japanese Energy

FUJITSU

ISO BIONIC

CONFIRME

POLSKI INSTYTUT  
Audytów Energetycznych

sena

Mariusz Wójcicki  
EMAR

ŁUCZ-BUD

EUROGLATER  
ARCHITECTURA I BUDOWNICTWO

GOLIAT  
SECURITY

BEZGLUTEN

Smart Gaming

SALVUM  
ODSZKODOWANIA

FigAnd

ŁYZYKA &  
WYDELEC

SSANGYONG

hummel

bobomilo  
premium baby milk

JADAR

VICI PLUS  
Alpine spring water

WINDOOR

IVM  
INTERNATIONAL VISION MACHINERY

ATLETA  
ODŻYWKI / SPRZĘT / DOZIEZ

POP GYM

RADWAG

Q12

MAX  
OPAKOWANIA

IF Interfach  
WIĘCEJ NIŻ WYŁISZ

VIRGO  
POLIGRAFIA  
www.virgo.net.pl

EXCO  
A2A Polska

MEBLE  
MICHALCZEWSKI

RADOMIANKA  
LOCAL BRAND

BHP OPTIMA

mpk

wodociągi  
miejskie

midas  
meble

Centrum Medyczne  
MED Jona

TECHFIX

JK

Antila  
YACHTS  
SYDNEYA

PATRONI MEDIALNI

echodnia.eu

radomsport.pl

RADOMSKA  
GRUPA  
MEBLOWA

rekord

dami

co za dzień.pl

7 DNI